Nr. 61. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Poniedziałek 8 Marca 1920.

Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	216 Mk — f.	108 Mk — f	54 Mk — f	18 Mk — f
z odnoszeniem do domu	240 „ — „	120 „ — „	60 „ — „	20 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	240 „ — „	120 „ — „	60 „ — „	20 „ — „
W innych państwach	264 „ — „	132 „ — „	66 „ — „	22 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi** „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 70 fen.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 70 fen.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Koppasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kupczyca ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Sonnyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 5·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 6·50 od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

O ratunek Europy

Kraków, 7 marca.

Gospodarcza komisya najwyższej rady koalicyjnej, która obradowała w Londynie, opracowała bardzo obszerny manifest do wszystkich narodów cywilizowanych w sprawie dźwignięcia produkcyi światowej i ratowania Europy przed stoczeniem się w przepaść barbarzyństwa. Manifest ten nie jest jeszcze ogłoszony, ponieważ rząd francuski nie zaakceptował go ze swej strony do tej pory. Nie ulega jednak wątpliwości, że będzie on ogłoszony w najbliższej przyszłości. Tymczasem wypada się zadowolnić informacyami, które o jego przewodnich myślach przynosi prasa francuska i angielska.

Wiadomo tedy z tych źródeł, że rada koalicyjna proklamuje solidarność gospodarczą narodów całej Europy. Wzywa ona do zerwania z wytworzonym w ciągu wojny systemem ścisłego odgraniczania się narodów i państw od siebie. Natomiast nawołuje do współdziałania i lojalnego wspierania się. Żadne państwo przy rozdziale surowców i dysponowaniu swojemi środkami przewozowemi nie powinno kierować się wyłącznie własnemi interesami, lecz uwzględniać interesy całej społeczności narodów. — Europa stanowi jedność gospodarczą, której rozwój i powodzenie jest możliwe tylko wtedy, kiedy wszystkie jej części będą miały zabezpieczony rozwój i dobrobyt. Normalność produkcyi wymaga, aby w niej wzięły udział wszystkie czynniki produkcyjne, więc także i Niemcy i Rosya i to w takim zakresie, jaki odpowiada ich naturalnym siłom. Przemysł wojenny powinien być zredukowany, jeżeli nie zwinięty. Rada koalicyjna grozi tu szczególniej nowym państwom środkowo-europejskim specyalnemi represyami, gdyby chciały zbrojnie dążyć do osiągnięcia swoich specyalnych celów.

Dokładniejsze streszczenie obu części tego manifestu podaje „Evening Post", jak się zdaje na podstawie autentycznych informacyj. Według tego dziennika manifest zaleca w pierwszej swej części:

1. Dostarczenie Niemcom większych ilości surowców;

2. Udział aliantów w odbudowie Niemiec, jako sprawie rozstrzygająco ważnej dla dobrobytu całej Europy;

3. Uznanie odbudowy zniszczonych części Francyi i Belgii za sprawę międzynarodową i podjęcie jej wspólnemi siłami i kosztami;

4. Stwierdzenie, że o odzyskaniu równowagi ekonomicznej Europy można będzie mówić dopiero wtedy, kiedy zarówno Francya, jak Niemcy odzyskają swoją przedwojenną sprawność produkcyjną.

Druga część manifestu zawiera następujące najważniejsze wskazania:

1. Powrót do bezpośredniej wymiany towarów w tych państwach, których waluta jest całkowicie zniszczoną;

2. Stworzenie wspólnych podstaw finansowych dla państw nowo przez kongres paryski kreowanych;

3. Rozmaite międzynarodowe środki dla ustalenia kursów;

4. Ważne wskazania w sprawie wyzyskania sił wodnych.

Jeżeli wszystkie powyższe informacye odpowiadają rzeczywistości, to wypada przyznać, że rada koalicyjna w dwunastej godzinie uderzyła na alarm. Prezydent „National City Bank" w Nowym Jorku, Frank Vanderbilt, w niedawnej swojej mowie powiedział, że całkowitej ruiny gospodarstwa społecznego Europy oczekuje na lato lub jesień bieżącego roku. O termin katastrofy nie warto sprzeczać się z miliarderem amerykańskim. Ale, że ona grozi i to w rozmiarach poprostu niepojętych, o tem potrzeba wszędzie w Europie pamiętać.

W słynnym swoim memoryale o stanie Europy Hoover obliczał, że w roku bieżącym zabraknie żywności dla 15 milionów mieszkańców Europy środkowej. Liczba ta nie okazuje się bynajmniej za wysoką. Raczej — za niską. — Jeden rok powojennej gospodarki papierowym pieniądzem zrujnował do reszty zdolność nabywczą ludności. Istnieją dzisiaj w Europie całe państwa i narody, które nie mają żadnej rozumnej możliwości nabywania towarów, choćiażby najpotrzebniejszych. Nie mają bowiem czem płacić.

Komunikacye, zniszczone tak fatalnie przez wojnę, uległy dalszej dezorganizacyi przez politykę państw, które represye komunikacyjne dla transitów obcych uczyniły łatwym środkiem swojej polityki zagranicznej. Reszty dokonały horendalne cła fiskalne, którémi poszczególne państwa próbują ratować swoje budżety. Narody zamiast zjednoczyć się do wspólnej pracy nad odbudową zrujnowanego życia, poodcinały się od siebie ściślejszymi niż kiedykolwiek kordonami. Ponastraszały się, jak jeże i spoglądają na siebie zazdrośnie i nieufnie, gotowe w każdej chwili rzucić się do ataku w niewzruszonem przekonaniu, że wymaga tego ich — obrona.

Wojna bowiem zrujnowała nietylko życie gospodarcze. Ona zrujnowała jeszcze coś znacznie ważniejszego, cenniejszego i subtelniejszego — mianowicie psychikę cywilizowanych narodów. Po wojnach napoleońskich Europa dygotała i wstrząsała się w kurczach i konwulsyach jeszcze przez przeciąg życia całego pokolenia, zanim ostatecznie uspokoiła się i zdążyła nastawić swoją psychikę na cele nie wojny, lecz pokoju, nie burzenia i niszczenia lecz budowy. A jakimże to małym drobiazgiem, jaką to poprostu drobną awanturą były wojny napoleońskie w porównaniu z wojną światową! Przed stu laty wojowały ze sobą małe armie w społeczeństwach rolniczych, stojących jeszcze niemal wyłącznie na poziomie naturalnej, nawet prymitywnej gospodarki. Narody cieszyły się jeszcze przeważnie całkowitą autarkią gospodarczą. Każdy wystarczał sam sobie przynajmniej w artykułach nieodzownej potrzeby i w żywności. Straty, które mu wojna zadawała, pokrywała mu przyroda w ciągu dwóch lub trzech lat.

Tymczasem teraz furya wojny światowej wtargnęła w najbardziej skomplikowany aparat międzynarodowego współżycia gospodarczego, opartego na przemyśle i na posuniętym do ostatecznych granic podziale pracy. Dotyczył ten podział nie tylko robotników w jednej fabryce, ale całych narodów, które przybierały coraz bardziej charakter specyalistów zbiorowych w produkcyi światowej. Cały ten przedziwny aparat, obejmujący północ i południe, zachód i wschód całej kuli ziemskiej, został nagle zniszczony. Szybkiej zaś jego odbudowie stanęła na przeszkodzie psychika społeczeństw, cofnięta o całe stulecie przynajmniej, przystosowana do obrony i ataku, ale nie do produkcyi. Podobnie jak zmniejszyło się poczucie bezpieczeństwa publicznego w życiu jednostek, tak znikło ono niemal zupełnie w sferze koniecznego współżycia narodów. Ustało poczucie trwałości istniejących warunków we wszystkich dziedzinach życia. Nie można znaleźć kalkulacyi nietylko dla budowy domów, lecz dla jakiejkolwiek pracy, nie dającej bezpośredniego, i to o ile możności największego zysku. Nikt bowiem nie wie, co mu jutro przyniesie. A im mniej wie, tem bardziej się boi cokolwiek inwestować w tę przyszłość taką mroczną, czy to kapitałów pieniężnych, czy kapitału pracy.

Narody są chore. W ciągu pięciu lat wojny wytworzyły one specyalne organy wojenne, które starannie hodowały, które w czasie walk nigdy nie mogły im się wydać ani zbyt wielkiemi, ani zbyt kosztownemi. Dzisiaj każde społeczeństwo jest chore na nadmiar pierwiastków wojennych i niszczących, a na brak pierwiastków pokojowych, tworzących. Jest to militaryzacya społeczeństw. Mrowisko, w którem wszystkie robotnice przemieniłyby się w żołnierzy, miałoby do wyboru dwie drogi: albo zginąć z powodu niezdolności do pracy, albo używać swojej siły wojskowej dla rabowania innych pracujących. I tak w historyi mrowisk ludzkich bywało nieraz. Ale co robić, kiedy wszystkie mrowiska odbyły równocześnie taką samą ewolucyę od pracy do wojny, od budowy do niszczenia, od oszczędzania do marnotrawienia? Co robić, kiedy wszyscy chcą się bić, a nikt nie chce pracować.

Kończy się walka narodów, zaczyna się walka klas. Warstwy panujące w obronie przed szykującym się na nie atakiem ze strony nieposiadających, przeciwstawiają ich ideologii socyalnej czy socyalistycznej i komunistycznej, ideologię nacyonalistyczną. Namiętności socyalne zastępuje się lub chce zastępować namiętnościami narodowościowemi. Dla przeciwdziałania napięciom kontrastów socyalnych podtrzymuje się kontrasty narodowe. Znowu stara historya, stary środek z bardzo starej apteki. Jednemu choremu pomagał on nieraz. Ale co robić, kiedy wszyscy naraz są chorzy, kiedy wszyscy wirują w błędnem kole: zlikwidować wojnę, to rozpocząć może bezkrwawą, ale nie mniej głęboką rewolucyę socyalną, a nie likwidować wojny, to zwiększać nędzę i czynić tę rewolucyę może nieco odleglejszą, ale za to o ileż straszniejszą.

Francya odpowiedziała odmownie na angielską propozycyę rozbrojenia się. We Włoszech odkrycie tajnej konwencyi Francyi z Jugosławią wywołało nowy paroksyzm, dolało oliwy do wygasającego już ogniska nacyonalizmu. — Dmuchają też w niego tem usilniej, że równocześnie na ulicach Genui i Medyolanu wznoszone są barykady, leje się krew, a proletaryat włoski przystąpiwszy do trzeciej międzynarodówki moskiewskiej, próbuje zaprowadzić u siebie bolszewickie sowiety. Nowy wielkorządca węgierski, Horthy, rozpoczął rządy od tego, że ogłosił pobór wszystkich mężczyzn do 55 roku życia. Potrzebuje ich bowiem do armii, która ma walczyć o nowe granice Węgier. Rumunia nie zdemobilizowała wprawdzie armii, ale za to zdemobilizowała blisko sześć milionów morgów najlepszej ziemi, która leży odłogiem, ponieważ nie ma nikogo, ktoby ją chciał uprawiać. I tak dalej w nieskończoność.

Zaiste był już ostateczny czas, aby z jakiejś trybuny świata rozległ się głos rozsądku i opamiętania. Narody świata słyszą go ze strony najwyższej rady koalicyjnej. Czy jednak głos ten mimo wszystko nie rozlega się już dzisiaj za późno? Czy istnieje jeszcze jakaś siła, która zdoła przerwać łańcuch fatalnych konsekwencyj wojny i pokoju? Któż wie o tem na pewne? Dobrze jednak, że zaczynają się przynajmniej próby, że nie czekają z założonemi rękami na to, co ma przyjść. Dobrze, że najwyższa rada koalicyjna poczuła się wreszcie do odpowiedzialności za to, co w znacznym stopniu sama zrobiła. Gdzieś bowiem potrzeba szukać tego punktu archimedesowego dla założenia dźwigni, która jest niezbędną wprawdzie nie do tego, aby świat z posad dźwignąć, ale do tego, aby go w ostatniej chwili przed runięciem w przepaść uratować.

Nowe trudności i zawikłania.

Anglia nie przyzna Polsce kredytów na wojnę.

Warszawa, 7 marca (Tel. wł.) W związku z wiadomościami, jakie się pojawiły w prasie holenderskiej i niemieckiej a następnie w prasie polskiej, o uchwaleniu przez Izbę gmin **kredytu 2 milionów funtów szterlingów dla Polski,** otrzymało ministerstwo spraw zagranicznych wyjaśnienie ze strony kompetentnej, że angielski minister skarbu Chamberlain oświadczył na skutek interpelacyi posła lewicowego, **iż Anglia nie przyzna Polsce żadnych kredytów na cele wojenne.** Ze sumy 2 milionów funtów szterlingów, uchwalonych na ogólną pomoc dla Europy, użytą została pewna część na **opłacenie transportów żywności dla Polski.**

Balfour w komisyi do Rosyi.

Wiedeń, 6 marca (PAT). Donoszą z Londynu, że Balfour został wyznaczony na angielskiego przedstawiciela w komisyi ententy, która ma odjechać w dniach najbliższych do Rosyi dla zbadania tamtejszych stosunków gospodarczych.

Ameryka a Rosya.

Helsingfors, 7 marca (Tel. wł.) Jak tu donoszą, sekretarzem stanu w Ameryce został p. Kolbe. Nominacya ta zapowiada **wielką zmianę w polityce zewnętrznej Stanów Zjednoczonych względem Rosyi.** Kolbe jest bowiem za zniesieniem zakazu eksportu do Rosyi i chce zająć wobec Rosyi **życzliwe stanowisko.**

Wilson życzy sobie także zawarcia pokoju przez koalicyę z Rosyą i chce uzyskać zgodę na to, **ażeby Rosya zajęła swoje stanowisko w międzynarodowych stosunkach handlowych.**

Japonia cofa się z Syberyi.

Wiedeń, 7 marca (PAT). Donoszą z Waszyngtonu: Wedle depeszy kablowej z Tokio rząd japoński postanowił przyłączyć się do polityki Stanów Zjednoczonych i zwinąć **ekspedycyę wojskową w Syberyi.** Japonia jest zaniepokojona rozszerzaniem się bolszewików i pragnie, aby utworzone zostało między nią a Rosyą sowiecką państwo buforowe.

Niepokojące stanowisko Nittiego.

Paryż, 7 marca. (PAT). Ajencya Havasa donosi: »Times« przyznają, że stanowisko Nittiego podczas obrad Rady najwyższej w Londynie było niepokojące, odnosiło się bowiem wrażenie, że **Nitti stara się zyskać sobie względy włoskich żywiołów skrajnych.**

Rumunia a Rosya.

Wiedeń, 7 marca (PAT). Tel. Comp. donosi: Rumuński prezydent ministrów odpowiedział na propozycyę pokojową Cziczerina, że **Rumunia nie chce się mieszać w sprawy rosyjskie, ani też nie dopuści do mieszania się Rosyi w sprawy rumuńskie.** Propozycya pokojowa odpowiada życzeniom Rumunii i będzie wzięta pod rozwagę. Czas i miejsce rokowań nie zostały jeszcze ustalone.

Paryż, 7 marca. (PAT). Ajencya Havasa podaje wedle »Timesa« d. 5 b. m., że **Rumunia zgodziła się rozpocząć rokowania pokojowe** z rządem sowietów.

Paryż, 7 marca. (PAT). »Temps« donosi, że Rada najwyższa zawiadomiła we czwartek prezydenta Vaida Voivodę, że koalicya zgodziła się **na przyłączenie Besarabii do Rumunii.** Równocześnie Rada najwyższa żąda od Rumunii **ewakuacyi południowych okolic Węgier, zajętych przez wojska węgierskie.** Ewakuacya ta zaczęła się już. Besarabia zostaje oddaną Rumunii **bez plebiscytu.**

Zaufany Lenina w Berlinie.

Kraków, 7 marca (PAT). Radiotelegram z Wiednia:

Berliński korespondent »Basler Nachrichten« dowiaduje się, że bardzo blizko Lenina stojący bolszewicki pełnomocnik ludowy i minister spraw zagranicznych **Rakowski przybył do Berlina, gdzie odbył dwugodzinną konferencyę z niemieckim ministrem spraw zagranicznych Muellerem.**

Międzynarodowa konferencya finansowa

Paryż, 7 marca. (PAT). Ajencya Havasa. »Matin« podaje, iż przyszłe posiedzenie **międzynarodowej konferencyi finansowej** pod egidą Ligi narodów, odbędzie się w Brukseli z udziałem przedstawicieli państw neutralnych **a być może i Niemiec.**

Zagraniczna pożyczka niemiecka.

Kraków, 7 marca (PAT). Radiotelegram z Wiednia:

Donoszą z Amsterdamu: »Evening Standard« donosi, że **Najwyższa Rada postanowiła zezwolić Niemcom na rozpisanie zagranicznej pożyczki,** celem zakupienia najpotrzebniejszych surowców i środków żywności. Wysokość tej pożyczki nie została jeszcze ustaloną. Niemcy będą mogły wydawać swe papiery wartościowe tak w krajach koalicyi, jak i neutralnych, oraz w północnej i południowej Ameryce.

Wiedeń, 7 marca (PAT). Paryski korespondent »Corriere della Sera« donosi, jakoby pożyczka, przyznana Niemcom przez Radę Najwyższą, miała wynosić **30 do 40 miliardów.** Ze sumy tej **9 miliardów będą mogły Niemcy użyć na zakupno żywności i surowców,** a reszta pójdzie na rachunek odszkodowania wojennego.

Rychłe zniknięcie armii białej.

Londyn, 7 marca. (PAT). »Daily Chronicle«, omawiając sprawy rosyjskie, stwierdza, że sytuacya Denikina pogarsza się stale, wobec czego przewidywać można **rychłe zniknięcie armii białej w Rosyi.** Dziennik dowodzi **konieczności zawarcia pokoju z Rosyą.**

Londyn, 7 marca. (PAT). Ajencya Havasa donosi: »Daily Express« komunikuje z Konstantynopola, że **armia kubańska połączyła się z bolszewikami** i zajęła Ekaterynodar. Szef misyi angielskiej przy armii Denikina, Holman, dostał się do niewoli. **Ewakuacya Noworosyjska rozpoczęła się.**

Poldhu, 7 marca. (PAT). Radio krakowskie. **Jenerał Kuropatkin i Brusiłow,** o których nie miano wiadomości przez dłuższy czas, **przyłączyli się do rządu bolszewickiego** i pracują obecnie w administracyi w Turkiestanie.

Paryż, 7 marca. (PAT). »Opinion« ogłasza oświadczenie **lorda Cecila** w kwestyi rosyjskiej. Lord Robrt Cecil jest zdania, że należy **pozostawić bolszewików w spokoju** i oczekiwać, co przedsięwezmą. **Nie obawia się on dla zachodu propagandy bolszewickiej.**

Francya a Rosya.

Kraków, 7 marca (PAT). Radiotelegram z Wiednia:

Donoszą z Paryża: Na wczorajszem posiedzeniu komisyi Izby oświadczył Millerand, że **rząd francuski w stosunku do Rosyi pozostaje przy postanowieniach z dnia 17 stycznia i 24 stycznia.**

Niezadowolenie Francuzów z konferencyi londyńskiej.

Paryż, 7 marca. (PAT). Ajencya Havasa. Dzienniki paryskie zachowują się **z wielką rezerwą w stosunku do memorandum ekonomicznego konferencyi londyńskiej,** zaznaczając, iż delegatom francuskim powiodło się skłonić konferencyę do wykreślenia **klauzuli niebezpieczeństwa,** dotyczącego Rosyi, oraz do uznania **zasady pierwszeństwa** krajów zniszczonych. Dzienniki uznają potrzebę ekonomicznej odbudowy Niemiec, lecz protestują **przeciw rozwiązaniu tej sprawy kosztem Francyi.**

Paryż, 7 marca. (PAT). Havas donosi: Capus ogłosił w »Figaro« artykuł, przestrzegają-

Nowa książka o Słowackim

Juliusz Kleiner: „Juliusz Słowacki". Dzieje twórczości. 2 tomy. Warszawa—Kraków 1919—1920.

I.

Śmierć wynagrodziła Słowackiemu odosobnienie za życia. Nie było niemal wybitniejszego historyka literatury, któryby w tym czasie nie poświęcił mu dłuższego lub krótszego studyum czy rozprawy. Był pod tym względem szczęśliwszym od Mickiewicza i Krasińskiego. Szereg tych badaczy, pomijając Libelta i C. Norwida, zaczął na wielką skalę Antoni Małecki, ogłosiwszy w r. 1866 monografię o poecie i jego t. zw. „Pisma pośmiertne".

Małecki był w najszczęśliwszem położeniu, znalazł bowiem w Ossolineum istny skarb: komplet prawie rękopisów poety i nieporównane listy do matki. Dzieło jego, pierwsza klasyczna monografia w języku polskim, uderzało też całą bezpośredniością, całym urokiem świeżości, zachowując to sympatyczne znamię do dnia dzisiejszego. A jednak miało się okazać, że praca Małeckiego jest tylko ułamkiem, jak ułamkowem było jego wydanie pism nieznanych Słowackiego. Dlaczego Małecki zatrzymał się w połowie drogi? Czy niedoceniał i nie rozumiał należycie wartości znalezionej spuścizny? Czy sądził, że nie nadszedł jeszcze czas, że społeczeństwo nie zrozumie jeszcze całej potęgi natchnionego słowa? Może zachodziło jedno i drugie. Dzisiaj zresztą niema potrzeby nad tem się rozwodzić.

W ślad za Małeckim i opierając się przeważnie na ogłoszonym przez niego materyale, poszli następni krytycy i badacze: Tarnowski, Chmielowski, Asnyk, Belcikowski, Kotarbiński, Nehring, Zdziechowski, Hahn, Tretiak, Porębowicz i inni. Nowe ujęcie całości próbował podać w roku 1896 F. Hoesick w trzytomowem, starannem opracowaniu, które pomieściło mnóstwo ciekawych szczegółów komentatorskich i o życiu poety, w mniejszym jednak stopniu zajęło się obrazem duchowości poety, stroną ideową i estetyczną jego olbrzymiej spuścizny poetyckiej.

Mimo tylu studyów, Słowacki był w gruncie rzeczy mało jeszcze znanym społeczeństwu. Badacze obracali się w kole drobiazgów biograficznych, albo też metodą filologiczną dociekali rozmaitych wpływów obcych pisarzy na genezę utworów poety, albo nareszcie objaśniali według starych kanonów ich stronę estetyczną. Wszystko to było ważne i potrzebne, ale nie docierało do istoty, nie dawało Słowackiego takim, jakim on był, jakim trzeba go było dać Polsce. Młodzież, rozentuzyazmowana Słowackim, deklamująca »Grób Agamemnona« i »Testament mój«, szukała go poprostu, a nie znajdowała ani w szkole, gdzie nie wychodzono poza »Bieleckiego«, »Ojca zadżumionych« i »Balladynę«, ani też w pracach uczonych.

Dopiero w r. 1902 Ignacy Matuszewski w książce »Słowacki i nowa sztuka« dał po raz pierwszy przedsmak tego, co można znaleźć w Słowackim, jak należałoby go traktować. W dwa lata potem pojawiła się monografia Tretiaka. Spodziewano się, że ona wprowadzi nareszcie do wnętrza świątyni Słowackiego. Nastąpił zawód. Dzieło poważnego uczonego dopiero od ustępu o »transfiguracyi« zaczęło oddawać sprawiedliwość wielkiemu samotnikowi. Książka Tretiaka miała jednak wielką zasługę: poruszyła umysły do żywego. A nadchodziła właśnie setna rocznica urodzin Słowackiego. Młodzi gotowali się na walną rozprawę. Wiedziano też, że ze starszych Jan Gwalbert Pawlikowski opracowuje wielkie studyum o mistyce Słowackiego. Rozprawa została stoczoną. W tym czasie i w latach następnych pojawia się szereg prac, które poznanie Słowackiego znacznie posunęły naprzód, jakkolwiek rezultat nie był jeszcze pełny. Praca Pawlikowskiego dała dużo, ale mniej, niż się wyczekiwało. Badania filologiczne znacznie wzbogacili: Windakiewicz, Sinko, Kleiner, Kielski i inni. W badaniach komentatorskich odznaczyli się Trzpis, Ujejski, Turowski, Wiakowski, Maurer i inni.

W roku jubileuszowym wyszła jednak rzecz, nad wszystko cenniejsza: pełna edycya dzieł Słowackiego — i to w dwu opracowaniach. Okazało się, że ani jedno ani drugie opracowanie nie było dosłownie pełne i całkowicie krytyczne, ale fakt sam miał dla badań nad Słowackim znaczenie pierwszorzędne, był poprostu objawieniem. Wszystkie też studya, wydane w roku jubileuszowym i w latach następnych, na tym fakcie się opierają i ogromnie dużo mu zawdzięczają. Między innemi znalazło się jedno studyum syntetyczne, ogłoszone w roku 1909, M. Janika »Juliusz Słowacki, próba syntezy«, podające w rysach zwięzłych i bez cytowania aparatu naukowego najpełniejszy do owej pory obraz duchowości Słowackiego, pierwszy w tym rodzaju.

Dzięki dorobkowi roku jubileuszowego i lat najbliższych pojawiła się w r. 1912 monografia T. Grabowskiego: »Juliusz Słowacki, jego żywot i dzieła na tle współczesnej epoki«, nie pozbawiona wartości, ale nie posuwająca poznania Słowackiego naprzód, pod niejednym względem nie wyzyskująca nawet już przygotowanego dorobku, zwłaszcza, o ile chodziło o stronę wewnętrzną wielkiej spuścizny. To też weszła do katalogu dobrych prac o Słowackim, ale żadną miarą nie mogła być ostatnią dla naszego pokolenia monografią poety.

Nic dziwnego, że potrzeba nowej monografii pilnie była odczuwana i że wiadomość o pojawieniu się książki prof. Kleinera powitana była z wielką ciekawością w kołach wielbicieli Słowackiego, a więc w całej Polsce. Prof. Kleiner dał na razie dwa tomy (341 + 455), trzeci obiecuje z końcem r. 1920, czwarty ma się drukować zaraz w ślad za trzecim. Dwa tomy, które już są w obiegu, doprowadzają rzecz do »Lilli Wenedy« (włącznie). Wiadomość o nowej książce tem milej była witana, że prof. Kleiner nie był nowicyuszem w badaniach nad Słowackim i studya jego z tego zakresu miały niepospolite zalety.

Czy nie czas jednak pisać o nowej książce przed pojawieniem się całości? Sądzę, że z wielu względów pisać o niej należy, zwłaszcza dlatego, że książka już w dzisiejszej formie stanowi pewną zamkniętą całość, a to dzięki metodzie, obranej przez autora, o której sam pisze: »Dwa tomy, które ukazują się obecnie, stanowią całość odrębną i zamkniętą. Pierwszy w nich przedstawia młodzieńczą szukanie drogi — i zawarty w »Kordyanie« ostateczny rezultat twórczości młodzieńczej; tom drugi kreśli szlaki duchowe, które powiodły ku »Lilli Wenedzie«. Tragedya o Wenedach ginących jest nie tylko szczytem, ale również syntezą twórczości poprzedniej — stanowi zatem organiczne zakończenie monografii«.

Już pierwsze wrażenie z lektury dzieła prof. Kleinera jest dodatnie. Czuje się, że stanowi ono poważny krok naprzód w studyach nad Słowackim. Bliższa analiza potwierdza w całości pierwsze wrażenie. Mamy do czynienia z dziełem niecodziennem, o ile chodzi o okres, objęty dotychczasowem opracowaniem. Wyzyskuje całkowicie prace poprzedników, dorzuca dużo zdobyczy własnych, wnika głęboko w psychikę Słowackiego, konstruuje jasno, przejrzyście i przekonywająco syntezę. Biografia poety jest uwzględniona tylko jako tło konieczne; uwagę główną poświęcono analizie utworów, a z tych każdy niemal jest badany z równą dokładnością. Celem autora było wniknięcie w organizm dzieła poetyckiego, wyjaśnienie jego logiki wewnętrznej, odsłonięcie jego fizyognomii indywidualnej.

Obok odrębności indywidualnej usiłował autor wskazać wyraźne linie, zespalające każdy utwór z poprzednimi i następnymi, pozwalają-

cy przed następstwami, wypływającemi z uznania nowej doktryny, uzależniającej pokój europejski od uprzedniej odbudowy ekonomicznej Niemiec i Rosyi.

Tajna umowa angielsko-turecka.

Paryż, 7 marca (Tel. wł.) Niektóre pisma tutejsze ogłaszają tekst **tajnej umowy**, zawartej w październiku 1919 między Anglią a wielkim wezyrem tureckim. W układzie tym Anglia zapewnia Turcyi **niezawisłość Konstantynopola i pozostawienie tam kalifatu, a natomiast Dardanele mają być oddane pod kontrolę angielską.** Turcya nie opiera się niezawisłości Turkiestanu, poprze Anglię w Armenii, **rezygnuje z praw do Egiptu i Cylicyi.** Rząd angielski obiecuje Turcyi pomoc dla wstrzymania ruchów nacyonalistycznych.

Ameryka nie wycofuje się z obrad.

Kraków, 7 marca (PAT). Radiotelegram z Wiednia:

Donoszą z Waszyngtonu: Departament państwa **dementuje rozszerzane pogłoski, jakoby Stany Zjednoczone miały zamiar wycofać się z obrad konferencyi pokojowej.**

Holandya dalej odmawia.

Berlin, 7 marca (PAT). »Berliner Tageblatt« donosi:

Rząd holenderski wręczył wczoraj rano przez swego posła w Londynie notę z odpowiedzią w sprawie b. cesarza Wilhelma. W nocie powiedziano: Rząd holenderski nie jest w stanie przyjść do innego wniosku, jak do tego, który wyraził w nocie z 20 stycznia, a który jest przeciwnym życzeniu koalicyi. Rząd nie przeoczył faktów sprzeciwiających się pojęciom ludzkości, które spowodowała wojna i protestował przeciw nim o ile dotyczyły obywateli holenderskich, którzy stali się ofiarą wojny. — Rząd holenderski jest jednak zdania, że to nie może wpłynąć na zmianę jego stanowiska i że sprzeciwiałoby się pojęciu sprawiedliwości, gdyby zgodził się na propozycye koalicyi.

Zacięte walki z bolszewikami.

Warszawa, 7 marca (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 6 bm.:

Front litewsko-białoruski: Walki wywiadowcze na przedpolu Borysowa i Bobrujska. **Na odcinku poleskim trwają zacięte walki.**

Front wołyński: Nieprzyjaciel zachowuje się **szczególnie czynnie** na odcinku Zwiahle; przedmieście Zwiahla **było ostrzeliwane ogniem artyleryjskim.** W okolicy Starej Sieniawy patrole **bolszewickie zbliżając się do naszych pozycyj,** prowadzą energiczne wywiady.

Front podolski: Ożywiona akcya wywiadowcza.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego:
Kuliński, pułkownik.

DELEGACYA ŁOTEWSKA W STOLICY.

Warszawa, 7 marca (Tel.-wł.) Wczoraj w południe przybyła do Warszawy delegacya rządu łotewskiego na konferencyę w sprawie pokoju z bolszewikami. W skład delegacyi wchodzą: instruktor artyleryi były szef sztabu pułk. Kalnin, p. Kenanowicz, minister spraw wewnętrznych, były członek poselstwa w Londynie, p. Seja, dyrektor departamentu politycznego w min. spraw zagr. i pomocnik Osche, adjutant wodza naczelnego. Delegacyi towarzyszy oficyalnie szef polskiej misyi wojskowej na Łotwie, kapitan sztabu jeneralnego Aleksander Myszkowski.

SPRAWA REEMIGRANTÓW AMERYKAŃSKICH.

Warszawa, 6 marca. (PAT). Komisya spraw zagranicznych po rozpatrzeniu wpływów i przydzieleniu referatów, odbyła dyskusyę nad referatem **o reemigracyi z Ameryki** i uchwaliła wniosek ks. Lutosławskiego: 1) Sejm wzywa rząd, aby stały ruch reemigracyjny z Ameryki starał się skierować **wyłącznie na Gdańsk, a** stamtąd zarówno drogą kolejową, jak i wodną, i to przy utworzeniu jak najrychlejszem własnej linii transportowej polskiej z Nowego Jorku do Gdańska z wyłączeniem obcych portów. 2) Sejm wzywa rząd, aby bezzwłocznie wszedł w porozumienie z czynnikami francuskimi dla zabezpieczenia ruchu reemigracyjnego, skierowującego się jeszcze na Francye, przez zapewnienie mu korzystania z transportów francuskich i ustanowienie **bezpośredniego osobowego pociągu Havre—Kraków,** korzystającego z praw koalicyjnych na granicach. 3) Sejm wzywa rząd, aby bezzwłocznie wszedł w porozumienie z odpowiednimi czynnikami tak rządu amerykańskiego, jak niemieckiego, w celu zorganizowania przystępnie, tanio i prawidłowo komunikacyi pocztowej dla zabezpieczenia reemigracyi z Ameryki **przy przesyłce pieniędzy** i przy odbiorze ubezpieczeń i innych należytości z Ameryki, uzyskując dla nich najdalej idące ułatwienia. 4) Sejm wzywa rząd, aby **organizacyę konsulatu jeneralnego** i sieci konsularnej w Ameryce, przerwanej od niemal przeszło pół roku, poprowadził z jak największą energią, aby emigracya polska w Ameryce mogła bezpośrednio korzystać z opieki i pomocy rządu polskiego i jego przedstawicieli. 5) Sejm wzywa rząd, aby całą sprawę transportów morskich skoncentrował w departamencie morskim ministerstwa spraw wojskowych, wyłączając ją z wszelkich innych urzędów. Dalej uchwalono: Wzywa się kierownictwo działu konsularnego przy ministerstwie spraw zagranicznych, aby złożyło wyczerpujące **sprawozdanie ze swej działalności w sprawie ułatwienia powrotu reemigrantów do Polski,** a w szczególności: 1) przedstawiło stan faktyczny, dotyczący reemigracyi, oraz dotychczasowej działalności aparatu rządowego w tej sprawie; 2) przedstawiło konkretny plan rządu, celem zapewnienia normalnego powrotu reemigrantom z Ameryki do kraju; 3) przedstawiło szczegółowy program rządu co do organizacyi służby konsularnej w Ameryce.

WERYFIKACYA STOPNI OFICERSKICH.

Warszawa, 6 marca. (PAT). Komisya **wojskowa** uchwaliła na wniosek posła Skarbka wezwać ministerstwo spraw wojskowych, aby, przy przedkładaniu wniosków nominacyj naczelników dowództw, stosowało się ściśle do warunków, podanych w rozkazie naczelnego wodza z dnia 10 lutego 1919 roku, oraz wezwać ministerstwo spraw wojskowych, aby ogólną **weryfikacyę stopni oficerskich** rozpoczęło bezzwłocznie na podstawie opracowanego materyału i weryfikacyę tę ukończyło do trzech miesięcy. O postępach prac weryfikacyjnych ministerstwo ma przedkładać sprawozdania co miesiąc.

O aprowizacyę Krakowa.

Rewizya cennika kawiarniano-restauracyjnego.

Kraków, 7 marca.

Wczorajsze posiedzenie rady aprowizacyjnej krakowskiej w sali konferencyjnej magistratu z początku poświęcone było sprawie **rewizyi cennika restauratorów i kawiarzy.** Po zagajeniu przez prezydenta Federowicza, kolejno przemawiali przedstawiciele restauratorów i kawiarzy pp.: Górski, właściciel kawiarni Centralnej, dalej właściciel kawiarni »City«, następnie właściciel »Polonii«, Hajto, wreszcie prezes Stowarzyszenia gospodnio szynkarskiego, Wołkowski. Wszyscy starali się wykazać, że na prowadzeniu swoich przedsiębiorstw od roku 1915 tylko tracą i że, w konsekwencyi, znaczne podwyższenie cennika jest im niezbędnie potrzebne. To twierdzenie popierali wywodami o podrożeniu artykułów żywności, podwyższeniu kosztów administracyi i t. p. Wywody te uzupełniał szczegółowemi danemi specyalnie przez restauratorów przyprowadzony kuchmistrz. Po złożeniu swoich wyjaśnień, reprezentanci restauratorów i kawiarzy opuścili salę, zwłaszcza, że obrady cennikowe chwilowo przerwano z powodu przybycia delegata ministerstwa aprowizacyi i wkroczenia obrad na odmienne tory — o czem niżej.

Obrady cennikowe podjęto na nowo, gdy delegat ministerstwa aprowizacyi opuścił zebranie.

Po szczegółowej dyskusyi, w której brali udział prawie wszyscy obecni, pozycya za pozycyą uchwalono następujący nowy cennik potraw i napojów w kawiarniach i restauracyach:

Kawa biała z sacharyną 2 K. Kawa czarna z sacharyną 1 K 40 h. Kakao lub czekolada 6 K 60 h. Mleko słodkie 2 K 60 h. Herbata z sacharyną 1 K 20 h. Mleko słodkie do herbaty 60 h. Jajko miękkie 3 K. Jajecznica z 3 jaj 10 K. Jajecznica z 3 jaj z szynką 13 K. Omlet z szynką 13 K. Omlet słodki 12 K. Porcya masła 3 K. Bułka z szynką (3 dkg.) 5 K 50 h. Porcya szynki 10 dkg. z muszt. 11 K. Porcya mieszaniny 10 dkg. 11 K. Zupa 2 K 50 h. Rosół 2 K. Sztuka mięsa z ziemniakami 11 K. Porcya pierożków z mięsem 8 szt. 11 K. Nerki 11 K. Płucka z ziemniakami 9 K. Flaczki 9 K. Wątróbka cielęca smażona z ziemniakami 12 K. Kiełbasa w sosie z ziemniakami 10 K. Pieczeń cielęca, wołowa, sztufada z ziemniakami i jarzyną 15 K. Pieczeń wieprzowa z ziemniakami i kapustą 16 K. Kotlet cielęcy lub wieprzowy z kapustą 16 K. Rozbratel z ziemniakami i cebulą 18 K. Befsztyk z jajem 21 K. Polędwica po angielsku 13 K. Zraziki, sznycel, kłops z ziemniakami 12 K. Zraziki cielęce z kaszą bite 14 K. Filety cielęce z maderą szarpionami 22 K. Gulasz cielęcy lub wołowy z ziemniakami 10 K. Bigos myśliwski 7 K. Legumina 8 K. Kieliszek soku 1 K 80 h. Woda sodowa z sokiem 2 K 40 h. Porcya ziemniaków maszczonych 3 K. Ciastko 1 K 40 h. Woda sodowa czysta 60 h. Pół litra piwa jasnego I. sort. 4 K. Pół litra piwa ciemnego 4 K 40 h.

Restauracyom hotelowym (Grand, Saski, Francuski, Pollera i »Polonia«) wolno pobierać ceny o 20 procent wyższe.

Dla restauracyj i kawiarń drugo- i trzeciorzędnych obowiązują ceny o 10 procent niższe.

Dla restauracyj koszernych pierwszorzędnych ceny o 20 procent wyższe od cen dla restauracyj pierwszorzędnych, zaś dla restauracyj koszernych drugorzędnych ceny o 10 procent wyższe od cen dla restauracyj pierwszorzędnych.

W restauracyach i kawiarniach bez obsługi kelnerskiej ceny o 10 procent niższe.

Waga mięsa rosołowego wynosić ma najmniej 10 dkg., pieczonego lub smażonego 15 dkg.

Podczas koncertów wolno doliczać do herbaty i kawy po 30 h. do potraw po 50 h, natomiast ciastka, kanapki i piwo wolne są od doliczania koncertowego.

O CHLEB, ZIEMNIAKI i MIĘSO.

Wczorajszym obradom rady aprowizacyjnej, dla sprawy cennika restauracyjnego zebranej, odmienny, bardziej ogólny nadało kierunek niespodziewane przybycie delegata ministerstwa aprowizacyi z Warszawy, radcy ministeryalnego Targońskiego. Powraca on właśnie z objazdu wywiadowczego w powiatach: miechowskim i pińczowskim, aprowizujących Kraków, gdzie badał przedewszystkiem znajdujące się tam jeszcze zapasy zboża. Wobec tego prezydent Federowicz poprosił go o wzięcie udziału w posiedzeniu rady, dla poinformowania się o sytuacyi, poznania i wysłuchania postulatów aprowizacyjnych ludności Krakowa, oraz łaskawego udzielenia swoich spostrzeżeń z tej inspekcyjnej podróży. Po przedstawieniu p. radcy zebraniu, wywiązała się ożywiona i interesująca dyskusya.

Pierwszy zabrał w niej głos prezydent Federowicz, przedstawiając w ogólnych zarysach upośledzenie aprowizacyjne Krakowa, zwłaszcza pod względem przydziału zboża. W lutym otrzymaliśmy 54 wagony zboża zamiast przyznanego kontyngentu 233 wagonów; wogóle, gdy przyznany Krakowowi kontyngent zboża miesięczny wynosi 235 wagonów, faktycznie dostaliśmy dotąd od września, czyli za pięć miesięcy razem 173 wagony i 100 wagonów, nadesłanych z Poznańskiego. Takiego niedoboru mąki i chleba — nawet w obrębie szczupłych racyj kontyngentowych — który trzeba kupić po cenach paskarskich, nie pokryją żadne podwyższenia pensyj, czy zarobków, naturalnie uczciwych. To też podziwiać tylko można cierpliwość ludności Krakowa, która znosi spokojnie takie stosunki.

Radca Targoński, odpowiadając, wspomniał najpierw o ogólnych przyczynach braków, następnie zaznaczył, że właśnie z powiatu pińczowskiego i miechowskiego, nie pokrywających oficyalnie wyznaczonych kontyngentów, bardzo dużo zboża i mąki wychodzi »na pasek«, sposobem przemytniczym, najwięcej właśnie na południe, w stronę Krakowa. Według jego spostrzeżeń, przez sam tylko Kocmyrzów przemytnicy przenoszą i przewożą około 2 wagonów dziennie, tak samo jeszcze przez dwie inne »pograniczne« miejscowości. Pomimo to, znajduje się tam jeszcze dość zboża, aby powiaty te mogły pokryć wyznaczone im kontyngenty, przynajmniej dla Krakowa. Według zebranych przez radcę Targońskiego danych, w powiecie pińczowskim jest jeszcze koło 100 wagonów, w miechowskim około 250, razem około 400 wagonów zboża. Tę całą ilość — jego zdaniem — należy przyznać i faktycznie dać Krakowowi i w tym duchu on przedłoży referat w ministerstwie aprowizacyi. Całą też tę ilość zboża Kraków musi na drodze sekwestru wyegzekwować przy pomocy wojska, w porozumieniu z D. O. J., albowiem jest to jedyna droga. Kraków powinien tu otrzymać wyłączne prawo wykupu.

W dalszej dyskusyi poseł dr Bobrowski przytoczył kilka jaskrawych przykładów niedbałego traktowania nas przez ministerstwo aprowizacyi. Ten stan nie może być dłużej tolerowany. Przewodniczący rady, radca Czerny, poruszył kwestyę mięsną, która również przedstawia się katastrofalnie, i zaznaczył, że jedynym sposobem położenia tamy wzrastającej szalenie drożyźnie mięsa — jedynego artykułu, który możemy mieć we względnej obfitości — jest wyznaczenie maksymalnej taryfy na bydło, aby ukrócić »pasek« wieśniaków. W związku z tem p. Różycki poruszył ważną sprawę tak zwanych zleceń wagonowych, które niezmiernie utrudniają wszelki dowóz żywności; trzeba je albo znieść zupełnie, albo przyznać prawo wydawania ich krakowskiej dyrekcyi kolejowej. Radca Wielgus postawił sprawę otwarcie: minister Śliwiński i delegat dr Galecki objawiają oportunizm, gdy nie śmią wystąpić przeciwko stanowo-aprowizacyjnej polityce wsi, która zmierza wprost do wygłodzenia miast. Ale my się wygłodzić nie damy. Domagamy się uchwalenia taryfy maksymalnej na żywy towar, na bydło i nierogaciznę. Odpowiedzialność i konsekwencyę za niezastosowanie tego środka poniosą minister aprowizacyi i delegat jeneralny.

Odpowiedni wniosek r. Wielgusa rada uchwaliła. Po przemówieniach jeszcze kilku mówców, w których poruszono także sprawę ziemniaków (wogóle 60 wagonów ziemniaków miesięcznie, ministerstwo aprowizacyi obiecało Krakowowi, lecz na razie nie daje), radca Targoński oświadczył, że wszystkie wyrażone postulaty w ministerstwie przedłoży, a przedewszystkiem zaznaczy konieczność doraźnej pomocy dla Krakowa, poczem opuścił zebranie, a dyskusya wróciła na tory cennikowe.

KRONIKA.

Kraków, 7 marca.

NASTĘPNY NUMER „NOWEJ REFORMY" wyjdzie we wtorek rano o zwykłej porze.

NAJWYŻSZA TEMPERATURA W MARCU OD LAT STU. Prof. dr Tadeusz Banachiewicz, dyrektor krakowskiego obserwatoryum astronomicznego podaje nam uprzejmie następujące ciekawe informacye, dotyczące obecnej pogody:

Według notowań obserwatoryum meteorologicznego w Krakowie, wynosiła temperatura powietrza w dniu 5 bm. o godz. 5 i pół popoł. + 19·1° C, zaś w dniu 6 bm. około godz. 3 popoł. + 18·1° C. Od czasu, jak w Krakowie prowadzi się zapiski meteorologiczne, tj. od stu lat z górą, nie zauważono jeszcze nigdy równie wysokiej temperatury powietrza w tak wczesnej porze roku. Wprawdzie w roku ubiegłym na wiosnę osiągnęła temperatura powietrza u nas 18° C, ale nastąpiło to o tydzień później, niż w roku obecnym. Według dotychczasowych danych, wynikających z długoletniej obserwacyi, pogoda taka, jak obecna, uprawnia do prognozy, że kwiecień tegoroczny będzie ciepły i pogodny, natomiast w czerwcu temperatura będzie niższą o 1—2° C, niż bywa zwykle.

CENNY DAR DLA OBSERWATORYUM KRAKOWSKIEGO. Królewskie Towarzystwo astronomiczne w Londynie przysłało dla obserwatoryum krakowskiego cenny podarunek w postaci kompletu dzieł naukowych, wydanych przez to Towarzystwo w czasie wojny. Wartość materyalna tych dzieł wynosi około 4000 marek.

ZBIORY NAUKOWE W KRAKOWIE zamknięte z powodu wojny, dotychczas nie zostały uprzystępnione dla publiczności. Takie zbiory, jak Akademii Umiejętności przy ul. Sławkowskiej, leżą spakowane i sporo czasu upłynie zanim zostaną uporządkowane. Muzeum Czapskich zamknięte. Gabinet archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego niedostępny dla publiczności podobno wskutek wykładów. Muzeum ks. Czartoryskich również zamknięte — jak nas poinformowano.

Wprawdzie czasy obecne są wyjątkowe, lecz źli ludzie grasują także w innych krajach i na tosamo niebezpieczeństwo narażone były zbiory naukowe nawet w czasie pokoju. Nie jestto zatem powód, ażeby dla ludzi żądnych wiedzy, literatów i artystów, zamykać jedyne skarbnice naszej kultury i przeszłości.

Z KOMISYI KODYFIKACYJNEJ komunikują: Na dwa wakujące miejsca członków komisyi kodyfikacyjnej Naczelnik państwa mianował dr Witolda Prądzyńskiego, szefa sekcyi sprawiedliwości ministerstwa b. dzielnicy pruskiej i profesora Uniwersytetu poznańskiego, oraz dr Emila Stanisława Rappaporta, sędziego Sądu Najwyższego i profesora Wolnej Wszechnicy Polskiej. Dotychczasowy sekretarz wydziału karnego dr Aleksander Mogilnicki, wobec wybrania go na sekretarza całej komisyi, złożył poprzedni mandat. Sekretarzem wydziału karnego wybrano dr Emila Stanisława Rappaporta.

Wydział karny na posiedzeniach, odbytych dnia 17 stycznia i następnych, rozważał szereg zagadnień zasadniczych z części ogólnej kodeksu karnego.

BIAŁA MĄKA NIE PRZYSZŁA. Z magistratu donoszą nam, że wydawanie białej mąki dla chorych zostało z dniem 8 bm. wstrzymane, albowiem ministerstwo aprowizacyi mąki nie nadesłało.

WYKUPYWANIE ZIEMNIAKÓW PRZEZ NIEDOROSTKI. Z powodu wykupywania ziemniaków, sprzedawanych w miarę zapasów w budach miejskich przez niedorostki, którzy następnie odsprzedają te ziemniaki ze zyskiem, magistrat zarządził wykluczenie dzieci od prawa zakupywania ziemniaków w budkach miejskich. Magistrat wzywa rodziców i opiekunów, by nieletnich dzieci po zakupywanie ziemniaków do miejskich miejsc sprzedaży nie wysyłali.

PRZYMUSOWY WYKUP ZIEMIOPŁODÓW. Ogłoszone rozporządzenie pp. ministra aprowizacyi i ministra rolnictwa i dóbr państwowych w przedmiocie przymusowego wykupu bobiku, fasoli, grochu, peluszki, gryki, prosa i przetworów tych ziemiopłodów. Za podlegające przymusowemu wykupowi na podstawie niniejszego rozporządzenia ziemiopłody płacone będą właścicielom następujące ceny: za 100 kg. grochu, gryki 600 mk., za 100 kg. fasoli 900 mk., za 100 kg. prosa 525 mk., za 100 kg. bobiku 435 mk., za 100 kg. peluszki 400 mk. loco magazyn urzędu zbożowego lub wagon stacya kolejowa. Ceny powyższe odnoszą się do ziemiopłodów doborowej jakości, nie zawierających więcej niż 3 proc. zanieczyszczenia. Przy wyższym procencie zanieczyszczenia i gorszym gatunku cena ulegnie odpowiedniej zniżce.

TYTOŃ NA MARZEC. Podobnie jak w miesiącu lutym będą wydawać materyały tytoniowe trafiki rejonowe w czasie od 8 do 12 bm. całą racyę miesięczną na karty chlebowe, a połowę racyi na urzędowe asygnaty na pobór materyałów tytoniowych. Trafika Bujańskiego wydawać będzie tytoń od 15 marca br. począwszy do 27 marca br. Władze, urzędy oraz instytucye, cechy i korporacye, posiadające asygnaty na pobór tytoniu, powinny po otrzymaniu nowych kart chlebowych zebrać je od swych członków i przedłożyć z nowym spisem osób, celem ostemplowania tych kart do dyrekcyi okr. skarbowego przy ul. Kanoniczej 17, II p. w godzinach od 11 do 1 w południe każdego dnia z wyjątkiem poniedziałków, poczem asygnaty te, zaopatrzone zostaną klauzulą ważności na dalszy pobór materyałów tytoniowych, względnie nowa asygnata zostanie wydana.

W miesiącu kwietniu nieostemplowane asygnaty wyłączone zostaną z ogólnego poboru materyałów tytoniowych, a członkowie odnośnych instytucyj, korporacyi względnie cechów, zmuszeni będą materyał tytoniowy nabywać jedynie na karty chlebowe.

NOWE KONCESYE PRZEMYSŁOWE. Wczoraj odbyło się w magistracie posiedzenie komisyi dla przemysłów koncesyonowanych pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Sarego. Komisya wydała opinię co do szeregu wniesionych podań o wydzielenie koncesyj przemysłowych.

PRZED OGRANICZENIEM RUCHU KOLEJOWEGO. Tel. z Warszawy: Komisya komunikacyjna uchwaliła zawezwać rząd, aby ze względów aprowizacyjnych, zdrowotnych i opałowych, ograniczył ruch osobowy do normy niezbędnej konieczności **na czas 2 tygodni.** Komisya uchwaliła następnie wezwać ministerstwo spraw wewnętrznych do uregulowania sprawy przepustek. Komisya wezwała ministerstwo kolei i spraw wojskowych do zmniejszenia deputatu węglowego do normy letniej z uwzględnieniem pracowników, obarczonych liczną rodziną. Dla uregulowania transportów wobec braku taborów wzywa się ministerstwo kolei do natychmiastowego ułożenia planu kolejowego i do opracowania kar dla podróżnych, niszczących wozy kolejowe. Służba pociągów ma mieć kwitaryusze na pobieranie kar za przekroczenia przeciw istniejącym przepisom kolejowym.

O OGRANICZENIE RUCHU PAKIETOWEGO. Krak. Izba handlowa komunikuje: Ministerstwo poczt i telegrafów wykluczyło od obrotu pakietowego cały szereg artykułów niezbędnego zapotrzebowania zarówno z działu żywnościowego, jak i z towarów gotowych (bielizna, trykotaże, nici, ubrania itp.). Przewóz tych artykułów w obrębie Małopolski i byłego Królestwa Kongresowego dozwolony jest jedynie za zezwoleniem odnośnych władz. Przeciwko nowemu zarządzeniu, krępującemu w niebywały sposób cały obrót towarowy i podrażającemu zaopatrzenie prowincyi w konieczne towary, wniosła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie uzasadniony sprzeciw do władz rządowych za pośrednictwem centralnego Związku polskiego przemysłu, handlu, górnictwa i finansów w Warszawie. Jest przytem rzeczą charakterystyczną, iż władze przemysłowe, np. magistrat, nie otrzymał żadnych wskazówek w kwestyi wystawiania żądanych „zaświadczeń". Chwilowo, ani kupcy ani osoby prywatne w Krakowie takich pakietów pocztowych nie mogą nadawać.

POŚWIĘCENIE FILII BANKU HANDLOWEGO W KRAKOWIE. Wczoraj w południe odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego lokalu filii Banku Handlowego z Warszawy, funkcyonującej w Krakowie od kilku miesięcy. W uroczystości wzięli udział dyrektorowie i przedstawiciele wszystkich instytucyj finansowych i banków krakowskich, przedstawiciele przemysłu oraz delegaci prasy. Po poświęceniu lokalu, mieszczącego się przy ul. Wiślnej 3, na miejscu dawnego Banku czeskiego „Kral. Hradci Uverni Ustav", dokonanem przez ks. kan. Caputę, przemawiali: przybyły z Warszawy prezes Rady nadzorczej Banku p. Wieniawski, dyr. Szymiczek, dyr. Banku gal. p. Sędzimir, oraz jeden z przemysłowców, składając nowej instytucyi, dla której na rynku krakowskim szerokie i wdzięczne otwiera się pole działania, życzenia pomyślnego rozwoju. Mowcy podnosili z naciskiem, że zgodna współpraca dotychczasowych instytucyj z nową placówką bankową, wyjść może tylko na największy pożytek sprawy uruchomienia życia gospodarczego i przemysłowego Małopolski i przyczyni się do silniejszego zacieśnienia węzłów pomiędzy Królestwem a Małopolską. Po skończonej ceremonii i przemówieniach dyrekcya banku podejmowała gości przekąską, którą podano w lokalnościach banku. Obowiązki gospodarzy spełniali z całą uprzejmością pp. dyr. Szymiczek i wicedyrektor dr Walczak, kierownicy nowootwartej filii.

Nowa instytucya zajmuje wdzięczną placówkę, — opróżnioną po usunięciu z Krakowa trzech wielkich banków czeskich, a jako przedstawicielka jednej z najpotężniejszych polskich instytucyj finansowych, jaką jest Bank Handlowy w Warszawie, ma w każdym kierunku ułatwione zadanie i liczyć może na szeroki zakres działalności.

ZJAZD DYREKTORÓW TEATRÓW POLSKICH. — Dzisiaj przyjeżdża do Krakowa p. Jan Lorentowicz, dyrektor teatrów miejskich w Warszawie. Inni dyrektorowie teatrów polskich przybędą do Krakowa w dniu 11 bm., tj. w dniu rozpoczęcia obrad Zjazdu.

KRAJOWY ZWIĄZEK UZDROWISK I ZDROJOWISK zwołuje ogólny polski zjazd na 25 i 26 marca we Lwowie.

NOWE ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW SZEWSKICH. — Cech szewców krakowskich donosi: Organizacya zawodowa robotników szewskich zażądała podwyższenia dotychczasowego cennika płacy o 50 procent. Rokowania z przedstawicielami pracodawców i robotników rozpoczynają się dnia 10 marca br.

STRAJK W ZAGŁĘBIU NAFTOWEM MAŁOPOLSKI. Odnośnie do naszej informacyi, umieszczonej przed kilku dniami, komunikują nam: Proklamowany przez pracowników Zagłębia naftowego strajk został na razie odłożony, a to wobec przyjęcia przez wszystkie prawie przedsiębiorstwa naftowe postulatów pracowników oraz wskutek telegraficznej interwencyi ministerstwa pracy w Warszawie, w Zrzeszeniu Związków urzędników prywatnych w Krakowie. Strajk wybuchł jednakowoż częściowo, a mianowicie w Ustrzykach Dolnych, ponieważ przedsiębiorstwo naftowe Dawid Fanto et Co. zignorowało postulaty swych pracowników. Również w najbliższych dniach ma być proklamowany strajk przez pracowników rafineryi nafty w Trzebini, która odrzuciła żądania urzędników. Prowadząca powyższą akcyę Rada Naczelna Zrzeszenia postanowiła proklamować strajk w całem zagłębiu naftowem, o ile powyższe dwie firmy nie uwzględnią w najbliższych dniach żądań, w tym samym stopniu, jak uczyniły to wszystkie przedsiębiorstwa krajowe.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wieczorem po raz drugi dramat Żeromskiego „Ponad śnieg", który podczas wczorajszej premiery spotkał się z gorącem przyjęciem. Wspaniała sztuka Żeromskiego, ze względu na poniedziałkowy wieczór klasyczny, powtórzona będzie dopiero we wtorek i we czwartek. We środę, o godz. 5 popoł. przedstawienie „Lilli Wenedy" dla młodzieży szkolnej. Zakłady naukowe, które zamówiły **miejsca,** zechcą je odebrać w kasie najpóźniej w ciągu poniedziałku. Oprócz zamówionych kasa posiada jeszcze na to przedstawienie pewną liczbę biletów, które od dzisiaj sprzedaje. „Lilla Weneda" powtórzona będzie w piątek i w przyszłą niedzielę.

Rozpoczęły się przygotowania do następnej nowości, którą będzie misteryum 3-aktowe K. H. Rostworowskiego pt. „Miłosierdzie" (Charitas). Po długim szeregu dzieł poważnych, ukaże się także utwór lżejszego pokroju, najnowsza komedya Stef. Krzywoszewskiego pt. „Kolombina", grana obecnie z wielkiem powodzeniem w warszawskich „Rozmaitościach".

ZMIANA REPERTUARU W MIEJ. TEATRZE POWSZECHNYM. Z przyczyn od dyrekcyi niezależnych dziś wieczór, zamiast zapowiedzianego „Kaina", grane będzie arcydzieło opery komicznej J. Straussa „Baron cygański".

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj dwa widowiska oprócz koncertu symfonicznego „Związku muzyków". Przewyborna „Hiszpańska mucha", do łez rozśmieszająca zawsze widownię wypełni przedstawienie popołudniowe, sensacyjna zaś „Twarz i maska" wieczorne. „Gra serc" Kiedrzyńskiego powtórzona będzie w poniedziałek. Nowością najbliższą będzie „Brat marnotrawny" Oskara Wildea. Premierę naznaczyła dyrekcya na piątek 12 bm.

I koncert symfoniczny (wagnerowski) z zapowiedzianego cyklu pięciu, odbędzie się dzisiaj w „Bagateli" o godzinie 11 i pół przed południem. Pozostałe bilety przy kasie.

W SPRAWIE FAŁSZYWYCH BANKNOTÓW CZESKICH, o której donosiliśmy we wczorajszym numerze, możemy podać dzisiaj następujące szczegóły:

Władze czeskie w Koszycach wpadły przed kilku miesiącami, przy sposobności jakiejś afery paskarskiej, na ślad fałszywych 100-koronowych banknotów czesko-słowackich, bardzo udatnie podrobionych i rozszerzanych głównie w Koszycach. W szczególności znaleziono u niejakiej Róży Atlasowej, żony kupca 161 sztuk falsyfikatów, co do których pochodzenia tłomaczyła się ona, że otrzymała je od jakiegoś Adolfa Kandla, zamieszkałego w Zborowie, koło Bardyowa (na Słowaczyźnie). U tego Kandla znaleziono też przy rewizyi 111 sztuk podrobionych 100-koronówek. Kandel aresztowany, tłomaczył się, że falsyfikaty te pochodzą z Krakowa i że otrzymał je od niejakiego Mojżesza Schenkera. Kierując się temi danemi, przybył do naszego miasta radca policyjny z Pragi, p. Czesław Knoutek i zawiadomił o wszystkiem tutejszą dyrekcyę policyi, która też natychmiast przedsięwzięła energiczne poszukiwania. W tym samym jeszcze dniu, nim p. Knoutek odjechał do Pragi, udało się adjunktowi policyi krak. p. Bronisławowi Karczowi aresztować owego Mojżesza Schenkera, u którego znaleziono 231 sztuk gotowych już i świetnie wykończonych falsyfikatów w paskach. Banknoty te były ukryte w mieszkaniu niejakiej Sali Liebingowej, przy ul. Sebastyana 27, którą też aresztowano.

W toku dalszych dochodzeń odkryto fabrykę, w której sporządzano fałszywe 100-koronówki; mieściła się ona przy ul. Garbarskiej 4, w pracowni litograficznej Rogalskiego, gdzie znaleziono maszyny, płyty do odlijania banknotów, oraz ogromną ilość niewykończonych jeszcze falsyfikatów. Okazało się, że lokal ten wynajął od Rogalskiego na kilka miesięcy Marcin Kotarba, lat 27, ze Świątnik Górnych, płacąc po 5000 K miesięcznie. Kotarbę aresztowano, jak również głównego „fabrykanta", znanego policyi, Miloslava Pruša, lat 34, który już w roku 1917 był pociągany do odpowiedzialności za fałszerstwo banknotów austryackich. Kotarba był w zmowie z kilku osobnikami, przeważnie żydami, którzy finansowali całe „przedsiębiorstwo" oraz zajmowali się puszczaniem w obieg sporządzonych falsyfikatów. Zaznaczyć trzeba, że aresztowany Mojżesz Schenker usiłował w pierwszej chwili zaciemnić sytuacyę i skierować śledztwo na fałszywe drogi, — twierdząc, że to on otrzymywał banknoty od Kandla, gdy w rzeczywistości było całkiem odwrotnie. Władze krakowskie nie dały się jednak wziąć „na kawał" i energiczne dochodzenia zdołały całą sprawę rozjaśnić już niemal w zupełności.

Dalszym krokiem naprzód w tej sprawie było wykrycie mieszkania niejakiego Bromowicza przy ulicy Łobzowskiej 57, gdzie Bromowicz był zameldowany jako Wiktor Seredyński, słuchacz medycyny i legitymował się odnośnymi dokumentami, oczywiście podrobionymi i to po mistrzowsku. W mieszkaniu jego znaleziono nowe maszyny do drukowania banknotów, kamienie litograficzne i klisze z rysunkami, dalej odnośne farby, wreszcie całą masę niewykończonych jeszcze banknotów, wagi kilkudziesięciu kilogramów. Jak się okazało, na wieść, że władze czeskie odkryły falsyfikaty, wspólnicy zakupili nowe maszyny i kamienie i przenieśli „fabrykę" z ulicy Garbarskiej do mieszkania Bromowicza, w którem kontynuowano zyskowny proceder przez ostatnie dwa tygodnie. Nadto w pracowni farbiarskiej p. Szpakowskiej, przy ul. Karmelickiej 18 znaleziono walizy z podrobionymi banknotami oraz różnymi przyrządami do fabrykacyi.

Ogółem znaleziono półgotowych falsyfikatów czeskich, wybitych na sumę przeszło miliona koron czeskich. Prócz tego znaleziono pewną ilość fałszywych karbowańców ruskich.

KRADZIEŻ 12 MILIONÓW KORON. (Radio PAT. z Wiednia). Funkcyonaryusze jugosłowiańskiej stacyi zbornej w Krakowie popełnili na szkodę kilku krakowskich kupców kradzież w wysokości 12 milionów koron. Z Wiednia wysłany został pakunek ze wspomnianą kwotą. Po otworzeniu w Krakowie pokazało się, że zawiera on tylko zwykły papier. Sprawcy kradzieży, Folgnegowicz i Sarb umknęli wraz z prawdziwym pakunkiem, zawierającym banknoty. Zawikłani w tę sprawę: jugosłowiański kuryer w Krakowie Francic, jugosłowiański sierżant Obiak oraz były jugosłowiański porucznik Karkovic zostali aresztowani.

KRADZIEŻE. Aresztowano 28-letniego Józefa Pilczaka z Andrychowa, przy którym znaleziono mnóstwo garderoby i bielizny. Przedmioty te skradł Pilczak wspólnie z niejakim Franciszkiem Balą ze strychu pewnego domu w Andrychowie.

Ujęty został Feliks Kobuś z Olszyn, który popełnił szereg kradzieży przeważnie w Rakowicach i okolicy, wyrządzając właścicielom znaczne straty.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

TYDZIEŃ OBRONY KRESÓW ZACHODNICH. — Oczekiwać należy, że druga niedziela zbiórki daru plebiscytowego zarówno w miastach jak na wsi polskiej przyniesie poważny sukces. Niebezpieczeństwo rosnące z każdą chwilą winno być bodźcem tem skuteczniejszym, że broniąc praw naszych na kresach, walczymy zarazem w obronie ludu o najwyższej wartości narodowej i społecznej. Ślązacy, Spiszacy i Orawiacy mają prawo żądać, aby cała Polska stanęła w ich obronie. W dniu dzisiejszym zbiórka odbywać się będzie w mieście naszem i na prowincyi w miejscach publicznych, zakładach i na licznych wiecach. Spodziewane są zwłaszcza liczne zbiórki, organizowane przez duchowieństwo nasze z okazyi nabożeństw kościelnych.

EMALIOWANE ODZNAKI PLEBISCYTOWE zaprojektowane przez prof. Raszkę i pod jego kierownictwem wykonane w pracowni p. Waldyna można zamówić w biurze Towarzystwa, Krzysztofory III p. u prof. Pachońskiego po 70 mk. sztuka.

WALNE ZGROMADZENIE PRZYTULISKA WETERANÓW POWSTANIA Z R. 1863 odbędzie się w niedzielę, 14 marca br. o godzinie 5 popołudniu w lokalu przy ulicy biskupiej 18.

POSIEDZENIE NAUKOWE TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz. 6 wieczór w sali Zakładu geologicznego, ul. św. Anny 6. Odczyt wygłosi dr J. Nowak: Teorya powstania nafty w Karpatach polskich i dr L. Kowalski: Fizyczno-chemiczne konsekwencye teoryi dra Nowaka. Goście mile widziani.

W KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39) odbędą się następujące wykłady: W poniedziałek, 8 bm. prof. dr Stanisław Kot: Z dziejów kultury polskiej (I. Początki nowoczesnej kultury polskiej). We wtorek, 9 bm. prof. dr Józef Flach: Cyganerya artystyczno-literacka (II. Przybyszewski i Dehmel). We czwartek, 11 bm. prof. dr Maryan Szyjkowski: Arcydzieła literatury światowej (Homer) z recytacyą art. dram. Jadwigi Korwin. W piątek, 12 bm. (o godz. 5 popoł.) art. dram. Zygm. Noskowski i Jadwiga Hańska: Godzina humoru. W sobotę, 13 bm. prof. dr Józef Reiss: Robert Schumann (z ilustr. muz.). Początek o godz. 7 wieczór.

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha). Dziś (niedziela) „II Wieczór włoski" ze współudziałem Jana Pietrzyckiego (prelekcya „Wspomnienia polskie w Wenecyi"), art. dram. Franciszka Wysockiego (recytacye poezyi włoskich) i art. oper. Wandy Hendrichówny (włoskie arye operowe). Poniedziałek Józef Flach: „Poeci wyklętej..."., część IX: Przybyszewski. Wtorek, Ferdynad Hoesick: „Wpływ Słowackiego na współczesną poezyę polską", część IV: Wyspiański, Żuławski, Laskowski, Bukowiński, Makuszyński. Środa, art. dram. Tadeusz Białkowski: „Polska poezya miłosna" (godzina recytacyi). Czwartek, Józef Flach: „Sławne pary kochanków", część I. Abelard i Heloiza. Piątek, Mieczysław Dąbrowski: „Jacek Malczewski". Początek wykładów o godz. 7·30 wieczór.

Z kraju i ze świata.

PRZYJĘCIA U NACZELNIKA PAŃSTWA. Tel. z Warszawy: Naczelnik państwa przyjął na posłuchaniu w dniu 5 marca delegatów międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie pp. Horacego Micheli, członka rady narodowej związku szwajcarskiego oraz Lucyana Cremera, radcę legacyjnego. Delegaci Czerwonego Krzyża przybyli do Polski celem nawiązania ściślejszych stosunków, a w szczególności w sprawie przewiezienia przez terytorya polskie jeńców wojennych, powracających z Rosyi.

Naczelnik państwa przyjął na posłuchaniu w dniu 6 marca delegacyę finlandzką w następującym składzie: p. Ehrstrooma, szefa delegacyi i posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego p. Gillenboegla, charge d'affaires, p. Astroooma, szefa sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych. Delegacya przybyła do Polski w celu porozumienia się wspólnego co do propozycyi pokojowych Rosyi sowieckiej.

DELEGAT TURECKI U NACZELNIKA PAŃSTWA. (Tel.). Bawiący w Warszawie delegat handlowy turecki Abbas-El-Kiamb uzyskał audyencyę w Belwederze u Naczelnika państwa i złożył mu w hołdzie starą szablę turecką i tarczę.

KANDYDAT NA KONSULA W LONDYNIE. Z Warszawy telefonują nam: Jako kandydata na ko

---

ce uwydatnić ewolucyę motywów, idei, uczuć, historyę artyzmu i osobistości. Nie przesłaniał oczywiście autor indywidualności poszczególnych utworów. Bo — jak słusznie powiada — samoistność utworów jest jedną z cech wybitnych twórczości Słowackiego; nie należy on bowiem do tych poetów, u których konsekwentne rozwijanie czy stosowanie pewnego gatunku literackiego lub systemu idei trwa niezmiennie wśród płynnej fali utworów poszczególnych; można tylko stwierdzić, że treść psychiczna pewnego okresu skupiała się głównie w jednem dziele — i że to dzieło stać się winno ogniskiem w ujmowaniu ducha poety. Za dzieła takie uważa prof. Kleiner: »Kordyana«, »Lillę Wenedę«, »Beniowskiego« i »Króla-Ducha«.

Metoda, obrana przez prof. Kleinera, dowodzi wyraźnie, że wstąpił on na właściwą drogę, na której jedynie da się skonstruować pożądana i oczekiwana monografia w ścisłem tego słowa znaczeniu. Słuszność zastosowanej metody wystąpiła dobitnie na jaw w dwu ogłoszonych tomach nowej monografii. W pomoc przyszła jej gruntowna erudycya, sumienne wyczerpanie materyału, bystra wnikliwość i wybitny dar konstrukcyjny. Pozostały oczywiście niedopowiedzenia, nie podkreślano dość silnie społecznych poglądów poety, (o czem na swojem miejscu), ale są to szczegóły, które nie trudno będzie uzupełnić lub uwypuklić w dalszych tomach monografii.

Dr Mi. Ja.

sula w Londynie wysunięto byłego szefa sekcyi w ministerstwie pracy inż. Sokala.

PRZEDSTAWICIEL NIEMIECKI. „Danziger Ztg." donosi: Jak się dowiadujemy, na przedstawiciela Niemiec w Warszawie upatrzony jest p. Operndorf, który w ostatnich czasach był posłem niemieckim w Sofii.

RAUT WĘGIERSKI NA CZEŚĆ POSŁA POLSKIEGO. Tel. z Warszawy: W Budapeszcie na cześć przybyłego konsula polskiego w Miskolczu p. Tadeusza Stamirowskiego, urządzono raut, na którym obecni byli: min. rolnictwa Rubinek, minister aprowizacyi Czabo oraz minister Bleier. Raut ten dał sposobność do wzniesienia życzliwych toastów na cześć Piłsudskiego oraz ministra spraw zagranicznych.

ZJAZD PRAWNIKÓW. Tel. z Warszawy: W czasie Zielonych Świąt odbędzie się w Warszawie szósty zjazd prawników i ekonomistów polskich. Zjazd będzie pierwszym w niepodległej Polsce.

CZASOPISMO PO POLSKU I PO RUSKU. Otrzymaliśmy pierwszy numer czasopisma, wychodzącego w Warszawie, po polsku i po rusku (cyrylicą). Dwutygodnik ten wydaje Straż kresowa w obu językach, ponieważ znaczna część ludności kresowej nie zna alfabetu łacińskiego, a rosyjskim wydawnictwo posługiwać się nie może. Czasopismo przeznaczone jest przeważnie dla Grodzieńszczyzny, a zwłaszcza jej południowo-wschodnich powiatów. Nr. 1 „Nowin" zawiera artykuły: „Nasz Naczelnik", „Sejm Polski", „Z całego świata" itp.

O POWRÓT NA ŁOTWĘ. Tel. z Warszawy: Rząd łotewski wydał rozporządzenie, by wszyscy właściciele majątków ziemskich w obrębie państwa łotewskiego wrócili do swoich posiadłości najpóźniej do 10 marca. Po tym terminie majątki opuszczone zostaną objęte przez komisye rządowe. Jak donoszą z Dyneburga, termin ten został przedłużony do 15 marca dla właścicieli dóbr w Inflantach polskich (Letgelji).

CIESZYN NIEZADOWOLONY Z REPREZENTANTA MIN. SPRAW ZAGR. Tel. nam z Cieszyna: Reprezentant ministerstwa spraw zagranicznych p. Bader, który parę dni bawił w Cieszynie w celu zbadania sytuacyi, w rozmowie z redaktorem „Dziennika Cieszyńskiego" oświadczył, że odniósł wcale dodatnie wrażenie ze zetknięcia się swego z koalicyjną komisyą plebiscytową, a na sytuacyę zapatruje się obecnie o wiele optymistyczniej niż w Warszawie. Stanowisko to reprezentanta ministerstwa wywołało w tutejszych kołach polskich wielkie zdziwienie, tembardziej, że na miejscu nie zaznaczył się żaden zwrot w postępowaniu komisyi i również delegacya polska w Cieszynie zapatruje się na obecne położenie nadal krytycznie. Dziwnem się wydaje, że p. Bader podczas trzechdniowego pobytu swego mógł nabrać o sprawie zupełnie odmiennego sądu. Nie byłoby korzystnem także, gdyby zapatrywaniu p. Badera dano w Warszawie bezkrytycznie wiarę.

DALSZE GWAŁTY BOJÓWKI CZESKIEJ. Tel. nam z Cieszyna: Dnia 4 marca napadła bojówka czeska na udających się do pracy dwóch górników polskich, z których jednego, sztygara Niebroja, pobiła tak ciężko, że przywieziony do szpitala walczy obecnie ze śmiercią. Wogóle w Zagłębiu szaleje anarchia. Polak nie może się bez obawy pokazać publicznie. W sobotę przed wyjazdem na wiec cieszyński do Krakowa, bojówka czeska napadała na zdążających do pociągów i odbierała im bilety, grożąc pobiciem w razie wyjazdu do Krakowa. Przed paru dniami pobili Czesi w Poremblie na szybie Zofii maszynistę Błachutę i innych czterech górników za to, że wzięli udział w wiecu cieszyńskim w Krakowie.

ZA SPOLSZCZENIEM NAZWY MIKOŁOWA. Tel. z Bytomia: Rada miejska w Mikołowie, siedzibie wydawnictw Miarki w powiecie pstrzyńskim, uchwaliła przywrócić miastu polską nazwę zamiast niemieckiej Nikolai. 12 radnych głosowało za i 12 przeciw. Głos rozstrzygający dał przewodniczący Rybicki. Uchwała wymaga jeszcze potwierdzenia komisyi opolskiej. Radni niemieccy manifestacyjnie opuścili posiedzenie.

DZIESIĘĆ WOZÓW TRAMWAJOWYCH. Tel. nam ze Lwowa: Miasto nasze otrzymało w tych dniach 10 nowych wozów tramwajowych, wykonanych przez fabrykę w Sanoku. Motory zakupione w Wiedniu. Koszt jednego wozu wynosi przeszło 1 milion koron.

ŚMIERĆ WETERANA Z R. 1863. Tel. z Przemyśla: Zmarł tutaj Józef Lanikiewicz, były starosta w Przemyślu. Liczył lat 72. W powstaniu w roku 1863-4 brał czynny udział. Był także wiceprezydentem namiestnictwa.

ZAMACH POLITYCZNY W SOFII. Tel. z Wiednia: Literat Piotr Ries, należący do rosyjskiej partyi kadeckiej, zapowiedział w Sofii na środę w sali teatralnej odczyt o dawnej i współczesnej Rosyi. Tuż przed początkiem odczytu eksplodowała maszyna piekielna, zabijając 4 osoby i raniąc około 10 osób. Z tych ostatnich zmarły jeszcze dwie. Z gruzów budynku wydobywają jeszcze dalsze ofiary. Sprawcy zamachu nieznani. Przypuszczają, że należą oni do partyi komunistycznej lub anarchistycznej. Zarządzono liczne aresztowania między personalem teatralnym.

HINDENBURG KANDYDATEM NA PREZYDENTA RZESZY. (Tel.) W kołach niemiecko-narodowych propagowaną jest kandydatura Hindenburga na prezydenta Rzeszy. Hindenburg oświadczył, że przyjmie kandydaturę, jeżeli oświadczą się za nią szerokie warstwy narodu niemieckiego.

RATENAU W DRODZE DO ROSYI. Tel. z Berlina: Wedle doniesień dzienników, Walter Ratenau będzie przewodniczącym delegacyi niemieckiej, udającej się do Moskwy.

„REWIA" ostatni swój zeszyt poświęca w znacznej części kwestyi Śląska Cieszyńskiego, przynosząc artykuł wstępny o „plebiscycie i polskości na Śląsku" znanego działacza pastora dra Michejdy i szereg pięknych zdjęć śląskich. Nadto obfity materyał aktualny w artykułach i ilustracyach, w dziale beletrystycznym świetną groteskę Winawera, dwa felietony powieściowe itd.

ZMARLI.

Ks. Teofil Flis, kanonik i proboszcz w Skawinie, zmarł tamże 5 bm., przeżywszy lat 58. Zmarły przed otrzymaniem probostwa był przez szereg lat członkiem kuryi książęco-biskupiej w Krakowie i cieszył się sympatyą i popularnością w szerokich kołach Krakowa. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. przed południem z kościoła paraf. w Skawinie.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Niedziela, 7 bm. popoł.: „Nerwowi" Sardou, wieczorem „Ponad śnieg" Żeromskiego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Niedziela, 7 bm. popoł.: „Dwaj złodzieje", wieczorem „Baron cygański".

REPERTUAR „BAGATELI".
Niedziela, 7 bm.: I koncert symfoniczny; popoł. „Hiszpańska mucha", wieczorem „Twarz i maska".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".
Niedziela, 7 bm. popoł.: „Targ na dziewczęta", wieczorem „Tam, gdzie skowronek śpiewa".

W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ odbędzie się dzisiaj, w niedzielę, dnia 7 b. m., zebranie towarzyskie członków, urozmaicone szeregiem artystycznych produkcyj z doskonałą jednoaktówką z francuskiego pod tytułem: »Nie w porę« na czele. Początek o godzinie 7 i pół wieczorem. 1932

Teatr im. J. Słowackiego.

»PONAD ŚNIEG«.
Dramat w trzech aktach Stefana Żeromskiego.

Z usprawiedliwionom zainteresowaniem, jakie spotęgowały jeszcze echa o niezwykłym sukcesie sztuki w Warszawie, wysłuchała wczoraj publiczność dramatu Żeromskiego »Ponad śnieg«. Szerokie sfery czytającej inteligencyi, zachwycające się powieściową twórczością autora »Popiołów«, z niemniejszym zapałem śledziły wyniku pierwszego jego debiutu autorskiego w teatrze krakowskim.

Potężny talent Żeromskiego przemówił do nas w pełnej sile plastyki scenicznej, i choć autor dramatu nowicyuszem jest prawie w tej dziedzinie — odniósł walne teatralne zwycięstwo. Podobnie, jak w Warszawie, tak i w Krakowie, dramat »Ponad śnieg« ujarzmił publiczność swemi myślowemi i ideowemi zaletami, ujętemi w artystyczną szatę udramatyzowanego słowa. Zbyt wielkim, zbyt brzemiennym myślami i ideowemi wartościami jest ten dramat, aby nawet przy pewnych technicznych niedomaganiach nie miał pokonać trudności teatralnych.

Dramat »Ponad śnieg« osnuty jest na tle życia kresowego, na tle tej Gehenny mąk i przejść tragicznych, jakie przechodzili Polacy na kresach, rzuceni na pastwę bolszewickiej nawały. Motyw tła społecznego sztuki występuje najwyraźniej w ostatnim akcie, gdzie autor symbolizuje walkę dwóch światów i dwóch kultur, walkę ducha ładu społecznego z duchem anarchii i teroru.

Największą zaletą sztuki, ujawniającą wysoki przebłysk talentu Żeromskiego, jest kunsztownie dokonany splot zwykłej człowieczej niedoli, jakiej ofiarą pada bohater sztuki, Rudomski, z wielką tragedyą narodu.

Odkładając na razie bliższe omówienie sztuki, zaznaczyć na razie wypada, że wykonanie aktorskie sztuki stanęło w pełni na wysokości zamierzeń i myśli autora. Przepyszna kreacya p. Wysockiej w roli Rudomskiej i doskonała gra p. Ziembińskiego w roli jej syna, ofiarnika, wywołały wstrząsające wrażenie w plastycznej i uduchowionej interpretacyi obojga artystów.

Publiczność przyjmowała sztukę owacyjnie.

Jednomyślność i entuzyazm, jaki wywołało potężne dzieło Żeromskiego, zmącone wszelako zostały przykrą demonstracyą, jaką wywołały w akcie trzecim pewne żywioły. Gdy w połowie aktu tego z ust Rudomskiej padają słowa poparcia dla dyktatury »żydowskiego teroru« — podniosły się na galeryi i w tylnych szeregach krzeseł parteru okrzyki protestu i sykania, które przybrały charakter celowej demonstracyi. Okrzyki trwały przez kilka minut i dopiero, gdy policya wyprowadziła kilku hałasujących najgłośniej, przedstawienie mogło być kontynuowane. *W. Pr.*

Premier o czynności i zamiarach rządu

Warszawa, 7 marca (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się u prezydenta ministrów przeszło półtoragodzinna konferencya, na której premier informował **przedstawicieli prasy o czynności i zamiarach rządu.** Między innemi mówił o aprowizacyi.

W Polsce — mówił prezydent — sytuacya aprowizacyjna jest krytyczna. Rząd zdaje sobie z tego dokładnie sprawę. Mówię to, by nie stwarzać złudzeń. Produktów rolniczych starczy nam tylko do maja. Po tym terminie wieś da sobie sama radę, bo posiada pewne zapasy na własny użytek, natomiast z miastami ma się sprawa gorzej i aby sprostać zadaniu wyżywienia miast, rząd musi użyć wiele wysiłku. Wysiłki te streszczają się przedewszystkiem w wysłaniu misyj specyalnych po zakupy za granicę. Ale chyba tylko z Ameryki uda się nam zakupić większe ilości. Do przetrzymania kryzysu potrzeba nam 400 tysięcy ton zboża, dotychczas zakupiono dopiero około 150 tysięcy ton. Jest to zaledwie ⅓ część ilości. Mówiąc o Ameryce, jako głównym dostawcy zboża, prezydent ma na myśli poza Stanami Zjednoczonymi również Brazylię i Urugwaj. Do tych dwu krajów wyjechała specyalna delegacya z p. Warchałowskim na czele. Naogół pewnie uda się sprowadzić najniezbędniejsze ilości. Coś nie coś zakupów już nadchodzi, ale nie można wymagać od rządu, aby dokonał rzeczy niemożliwych. Obok ziemiopłodów brak nam również tłuszczów. Tłuszcze chciałem sprowadzić z Ameryki, ale wprowadzono tam ograniczenia w wywozie artykułów pierwszej potrzeby. O podwyższeniu kontyngentu kartkowego nawet mowy niema. Przedewszystkiem chodzi o to, aby utrzymać kontyngent dotychczasowy.

Prezydent ministrów podkreślił, że rząd, nie zapoznając trudności aprowizacyjnych, dążyć będzie przy pomocy ustawy o **całkowitym sekwestrze,** by w drodze sprowadzenia ziarna z zagranicy i możliwie równego rozdziału środków żywności w kraju się znajdujących, złagodzić sytuacyę. Z zadowoleniem stwierdził premier **uruchomienie przemysłu,** zwłaszcza **włókniastego,** nadmieniając, że tylko niedostateczny dowóz węgla, a Polska potrzebuje do 2 milionów ton miesięcznie węgla, utrudnia ponowny rozkwit przemysłu. Mimo dotkliwego braku taboru kolejowego, zwłaszcza lokomotyw, współczynnik w obrocie wagonów ogromnie się osłabił. Przyczyniła się do tego unifikacya zarządu kolejowego, a spodziewany **przydział wagonów niemieckich** bez wątpienia przyniesie znaczną poprawę. **Administracya** z dnia na dzień się poprawia. Znika początkowy chaos, a projektowana przez rząd ustawa, określająca i rozgraniczająca kompetencyę władz centralnych, jako też wypracowana **pragmatyka służbowa** rozpatrywane będą na najbliższem posiedzeniu rady ministrów. Omawiając sprawy finansowe, wskazał premier na ważność wywozu. **Eksport nasz jest już uporządkowany,** zainicyowaną jest też **eksploatacya lasów.** Jednym z ważnych produktów eksportowych będzie **cukier.** Spodziewać się należy, że już przy następnej kampanii cukrowej osiągnie Polska znaczną **nadwyżkę tego produktu.** W sprawie polityki zagranicznej podkreślił prezydent ministrów zgodność postępowania **wszystkich miarodajnych czynników.**

SEKWESTR PRODUKTÓW ROLNYCH.

Warszawa, 7 marca (Tel. wł.) Ministerstwo aprowizacyi ogłosi w najbliższych dniach **dalszy sekwestr produktów rolnych.** Na mocy tego nowego zarządzenia sekwestrowi podlegać będą wszelkie zboża z **własności większej ponad 25 morgów.** Właściciele obszarów rolnych poniżej 25 morgów obowiązani będą zachować **prawo pierwokupu dla rządu.** Również ogłoszony będzie **sekwestr ziemniaków.**

KOMISYE GMINNE W CIESZYŃSKIEM.

Cieszyn, 7 marca (Tel. wł.) Administracyjna komisya koalicyjna w Karwinie załatwiła sprawę **rozwiązanych wydziałów gminnych** Zagłębia w sposób następujący: Wzięto pod uwagę następujące gminy: Orłowa, Dąbrowa, Poremba, Rychwałd, Wierzbica, Zabłocie. Gminy te otrzymają t. zw. **komisye gminne,** w których skład wchodzą: przewodniczący komisyi i członkowie w charakterze ciała doradczego. Komisya motywuje swoje zarządzenie tem, że chce zapewnić możliwą wolność i swobodę przy wypowiadaniu się ludności podczas plebiscytu i dlatego czyni skład komisyi zależny **od procentowego stosunku narodowościowego danej gminy.** Skład tych gmin przedstawia się w sposób następujący: Orłowa: 24 członków, przewodniczący Czech, 8 Polaków i 15 Czechów, Dąbrowa 24 członków, przewodniczący Polak, 11 Polaków i 12 Czechów, Poremba 12 członków, przewodniczący Polak, 5 Polaków i 6 Czechów, Rychwałd 25 członków, przewodniczący Niemiec, 12 Polaków i 12 Czechów, Wierzbica 12 członków, przewodniczący Czech, 2 Niemców, 4 Polaków i 5 Czechów, Zabłocie 12 członków, przewodniczący Niemiec, 6 Polaków i 5 Czechów.

Zarządzenie to jest **połowiczne** i nie odpowiada żądaniom ludności polskiej. To samo zarządzenie należałoby rozciągnąć także i **na resztę terenu o ludności mieszanej narodowości.**

W SPRAWIE PLEBISCYTU NA G. ŚLĄSKU.

Poznań, 7 marca (Tel. wł.) Międzykoalicyjna komisya plebiscytowa na Górnym Śląsku postanowiła **przyśpieszyć plebiscyt.** Pisma niemieckie przypisują to postanowienie **wpływom polskim.** Twierdzenie to jest zupełnie nieuzasadnione, gdyż ze strony polskiej czyniono starania wprost w przeciwnym kierunku, a to dlatego, aby dać ludności polskiej **czas do odniemczenia się.**

Bytom, 6 marca (PAT). Polska akcya plebiscytowa skupiona jest w polskim komisaryacie plebiscytowym, mieszczącym się w Bytomiu, przy ul. Głowackiego 1. Po powiatach działają polskie komitety plebiscytowe, w gminach polskie komitety miejscowe. Kierowników komitetów mianuje komisaryat, na którego czele stoi p. Korfanty.

AMNESTYA NA G. ŚLĄSKU.

Sosnowiec, 7 marca (PAT). Komisya koalicyjna na Górnym Śląsku, obejmując rządy na Górnym Śląsku, ogłosiła amnestyę dla przestępców za przewinienia, popełnione na Górnym Śląsku do dnia 11 lutego br. Art. 1 postanawia: Zupełną amnestyę pozyskują ci przestępcy polityczni, którzy w ostatnich 5 latach nie byli skazani za żadne przestępstwo tego rodzaju. Art. 2: Z amnestyi korzystają również obywatele, przynależni do Górnego Śląska, albo przez sądy górnośląskie skazani za następujące przestępstwa: a) za zwykłą kradzież artykułów spożywczych, 2) za nieposłuszeństwo, obrazę lub opór względem władzy lub urzędników, 3) wszystkie inne przestępstwa karane według prawa nie wyżej nad 6 miesięcy więzienia lub grzywną do 2.000 marek, kobiety i młodzież obojga płci za przestępstwa karane do 1 roku więzienia lub grzywną do 3.000 marek. Amnestya wchodzi w życie **natychmiast** i przerywa ewentualne prowadzone w powyższych sprawach dochodzenia.

NIEMIECKI SKŁAD BRONI NA G. ŚLĄSKU.

Bytom, 7 marca (PAT). Sensacyą ostatnich dni jest wykrycie i skonfiskowanie przez wojska okupacyjne w Katowicach **wielkiego składu broni i amunicyi, ukrytych przez Sicherheitswehr.** Wykryto tam 3 armaty, kilkadziesiąt karabinów maszynowych, większych i mniejszych, kilkanaście miotaczy min i miotaczy ognia, masę karabinów i bardzo duże zapasy amunicyi do powyższej broni. W dniu 4 bm. odebrało wojsko ententy wielką ilość broni i amunicyi pruskiej policyi bezpieczeństwa w Zabrzu. Pisma tutejsze, podając powyższe szczegóły, nadmieniają, że wszystkie koła polskie domagają się usunięcia tej policyi, a polski komisaryat plebiscytowy ponawia ciągle w komisyi opolskiej żądania w tym kierunku.

Niemcy na akcyę plebiscytową.

Poznań, 7 marca (PAT). »Dziennik Poznański« donosi:

Rząd niemiecki, przy udziale całego przemysłu i wszystkich stronnictw, z komunistami i spartakowcami na czele, czyni **ostateczne wysiłki,** aby uratować dla Niemiec zagrożone obszary plebiscytowe. Na ten cel Niemcy wydają **miliardy.** Organizują całą armię agitatorów, przebiegłych i wytrawnych, nie przebierając w środkach i nie szczędząc żadnych ofiar nawet najkosztowniejszych. Niemieckie cele plebiscytowe popiera przedewszystkiem wielki przemysł niemiecki, któremu najwięcej zależy na utrzymaniu Górnego Śląska przy Niemczech. W całej Rzeszy zapowiadają, że pracowników, pochodzących z dzielnic plebiscytowych zwolni się na czas potrzebny do wzięcia udziału w plebiscycie bez pozbawienia płacy za dnie stracone. Wielka fabryka Mannsfelda ogłasza, że robotnicy otrzymają na czas głosowania ponad przepisane umową wywczasy, 6-dniowego urlopu z całkowitem wynagrodzeniem.

Z obozu ukraińskiego.

Lwów, 7 marca (Tel. wł.) »Wpered« donosi z Rzymu: Papież przyjął onegdaj reprezentacyę ukr. misyi dyplomatycznej we Włoszech. Papież jest **doskonale poinformowany** o sprawie ukraińskiej i odnosi się **przychylnie do ruchu niepodległościowego ukraińskiego.**

Lwów, 7 marca (Tel. wł.) »Wpered« donosi z Londynu: Rząd ukraińskiej republiki przesłał **notę do konferencyi pokojowej z prośbą o uznanie państwa ukraińskiego,** podobnie, jak już uznano rządy innych państw, powstałych na gruzach Rosyi: Gruzyi, Aserbejdżanu, Litwy, Łotwy, Armenii.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 6 marca 1920.

Akcye Tow. handl. i przem.:

	oflar.	żąd.
Bank Przemysłowy	600'—	630'—
Polskie Tow. handl. II em.	420'—	460'—
Handl. spółka akc. „Impex"	265'—	285'—
Transakcya		275'—
Zieleniewski	1200'—	1300'—
„Górka" fabryka cementu	1300'—	1350'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	2025'—	2075'—
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górn.	2550'—	2650'—
Transakcya	2550'—	2600'—
Waluty:		
Marki niemieckie a 100	240'—	250'—
Marki niemieckie a 1000	247'—	257'—
Ruble carskie po 100 rb.	265'—	275'—
Ruble carskie po 500 rb.	270'—	280'—
Transakcya	275'—	277'—
Ruble dumskie	68'—	78'—
Dolary ameryk.	215'—	225'—
Lei rumuńskie	300'—	320'—
Wiedeń	—'—	—'—
Transakcya		89'25
Berlin	235'—	245'—
Transakcya		241'—
Praga	238'—	248'—

UKŁAD POLSKO-CZESKI O NAFTĘ. (Tel.) Czeskie biuro prasowe donosi: Wczoraj został zawarty między delegatami czeskimi i polskimi układ w sprawie dostawy nafty i przetworów naftowych ze strony Polski. Delegaci polscy zobowiązali się do dostawy 4200 cystern nafty, wartości około 180 milionów koron.

MINISTERSTWO SKARBU WYJAŚNIA. Tel. z Warszawy: Komunikat ministerstwa skarbu o wpływach z podatków bezpośrednich w pierwszem półroczu 1919 spotkał się w niektórych dziennikach małopolskich z zarzutami. W szczególności upatrywano w nim, że ministerstwu chodzi o przedstawienie w niekorzystnem świetle wydajności podatkowych Małopolski w porównaniu z Kongresówką. O to jednak w tym komunikacie nie chodzi, tylko o oświetlenie cyframi z ostatnich czasów faktu, że dochody z podatków bezpośrednich są minimalne i wymagają najkonieczniej znacznego pomnożenia. Odpowiednio do tego zamiaru komunikat poprzestaje na podaniu cyfr surowych, bez związku z całokształtem wpływów z danin publicznych. Próbom podsuwania ministerstwu intencyi nieprzychylnej dla Małopolski odbiera jej wszelką podstawę słowa w zakończeniu komunikatu, które wyraźnie odmawiają racyi przeciwstawienia jednej dzielnicy drugiej, jako bardziej wydajnej dla skarbu państwa. Nieprzychylną interpretacyę komunikatu łączą niektóre pisma z wiadomością, jakoby projektowane było podwyższenie stopy podatków, jednakowo dla całego państwa, bez względu na istniejące różne w Małopolsce i Kongresówce obciążenia poszczególnymi podatkami. Wiadomość ta jest wprost sprzeczna z prawdziwym stanem rzeczy. Wystarczy w tym względzie przytoczyć ustęp z ostatniej programowej przemowy ministra skarbu: „Podnosząc podatki, będziemy wyrównywać, to znaczy podniesiemy w jednej dzielnicy o taki procent, a w drugiej o inny, by w sumie osiągnąć równomierność, aby po tem podniesieniu, które jest konieczne, żadna dzielnica nie mogła powiedzieć, że ona mniej od innej płaci".

SPĘD BYDŁA DO KRAKOWA. Na targowicę miejską spędzono w ostatnim tygodniu (od 28 lutego do 5 bm.) buhaji 81, wołów 13, krów 241, jałówek 257, cieląt 1039, owiec 3, kóz i baranów —, nierogacizny 622, razem 2256 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 1800—3350 K; woły od 2350—3100 K; krowy od 1400—3200 K; jałownik od 1900—2000 K, cielęta od 2000—3000 K; nierogaciznę od 3600—4000 K; bitej wagi nierogaciznę od 4300—6000 K. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcyę miejscową 2229 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 27 sztuk. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej 231 sztuk bydła, 216 cieląt i 3 barany, zaś 541 sztuk nierogacizny mniej.

CŁO NA IMPORT NIEMIECKI. Tel. z Gdańska: Komisarz ententy Tower wydał rozporządzenie, na mocy którego od towarów importowanych z Niemiec pobierane będzie cło według niemieckiej taryfy celnej. Ostatnie rozporządzenie niemieckie, zarządzające pobieranie cła w złocie, zostało przez Towera uchylone.

KURSA LONDYŃSKIE. (Tel.) Donoszą z Londynu: Kurs dewiz poszedł dziś znacznie w górę. Dolary notowane były 3'63, (dnia poprzedniego 3'61½).

KURS SZTERLINGÓW. (Tel.) Donoszą z Nowego Jorku: Kurs funtów szterlingów podniósł się w sensacyjny sposób, wskutek pogłoski, że Anglia wyśle 100 lub 200 milionów dolarów w złocie do Stanów Zjednoczonych.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Ks. Teofil Flis

kanonik, proboszcz w Skawinie

urodzony w roku 1862, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 5 marca 1920 r. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego w Skawinie odbędzie się w niedzielę, dnia 7 b. m., o godzinie 5 popołudniu.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach rozpocznie się w poniedziałek, dnia 8 b. m., o godzinie 8 rano, poczem nastąpi eksportacya wprost na cmentarz miejscowy.

Na te smutne obrzędy zaprasza się Przewielebne Duchowieństwo, Przyjaciół i pobożną Publiczność.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

Komunikat.

L. 3423.

Inspektorat węglowy w Krakowie, powołując się na poprzednie komunikaty, przypomina, że należność za przydziały węgla i koksu na miesiąc kwiecień należy wnosić do Polskiego Towarzystwa Handlowego w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1, **natychmiast** po otrzymaniu zawiadomienia o przyznanym przydziale i najpóźniej do 20 b. m.

O ile wpłaty w powyższym terminie nie wpłyną, przydział nie będzie mógł być uskuteczniony. 1919

Kraków, dnia 6 marca 1920 r.

Inspektor węglowy.

100.000 marek
do umieszczenia na hipotece w Krakowie. — Magazyn do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia listowne S. Statowski. Rynek, A—B, sklep p. K. Zielińskiego. 1879

„Laktol", Karmelicka 15
płaci za bołki, znajdujące się w prywatnem posiadaniu 10 K za sztukę. Bołka bez nakrywki 7 K. pokrywka 3 K. Termin do 15 marca. 1882 1 3

Puszki
z mleka kondens., słoniny amerykańskiej, konserw i t. d. zakupuje w każdej ilości Fabryka wyrobów metalowych. Podgórze-Kraków, ul. Parkowa 1. 1885 1 5

KARPATY
Kraków, ul. Szewska 4
poszukują inteligentnego, młodszego fakturzysty i podurzędnika dla registratury. 1887 1 2

Zamienię
mieszkanie, złożone z 3 pokoi z kuchnią, przy ulicy św. Filipa 12, na większe, złożone z 4 lub 5 pokoi z komfortem, za wysoką dopłatą według umowy. Zgłoszenia ul. Długa 65, II p., drzwi 16. 1891 1 3

GAZETY
papier kancelaryjny, używ., stare książki, kupuję na wagę zaraz. — Wiadomość: Antykwarnia K. Landsberger, ulica św. Tomasza l. 18. 1893 1 2

Firma Silberstein i Holzer
poszukuje natychmiast dla swego biura węglowego 2 zdolnych sił biurowych, a to stenotypistki i manipulantki. — Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 9—2 i od 3–5, w biurach: ul. św. Krzyża 5. 1894 1 5

Samodzielnej buchalterki
biegłej w korespondencyi polskiej i niemieckiej, oraz **panny, jako siły pomocniczej**, posiadającej znajomość języka polskiego i niemieckiego, jakoteż biegłość w pisaniu na maszynie i obznajomionej z rachunkowością kupiecką, **poszukuje** przedsiębiorstwo przemysłowe dla biur swoich w Krakowie. — Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„A. 398"** przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, ulica Grodzka 13. 1898

Poszukuje się panny
do biura ze stenografią polską i niemiecką, umiejącej biegle pisać na maszynie Underwood. — Adres poda biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka l. 13. 1899 1 6

Baczność!
Kasę ogniotrwałą Nr 6, w dobrym stanie, zamienię na takąż kasę Nr 2, za sowitą dopłatą. — Zgłoszenia pod **„Zamiana kasy"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1915 1 3

Dr Agatstein
adwokat w Zasanie, poszukuje samodzielnie pracującego koncypienta. Warunki według umowy. 1911 1 2

Pomocnik
handl., katolik, szybki ekspedyent, możliwie z działu farbowego albo korzennego, potrzebny zaraz. — Zostanie również przyjętą **panienka** do biura, jak i praktykant z ukończoną 3 klasą wydz., realną lub gimnazyalną, najwyżej do lat 15. — Zgłoszenia przyjmuje **Reim i Ska, Kraków, Rynek 37.** 1889 1 3

Apteka
w Strzyżowie n/W przyjmie zaraz magistra(ę) i aspiranta (kę). 1909 1 4

Poszukuję w śródmieściu
2 pokoi z kuchnią, bez umeblowania lub 1 pokoju dużego na dwie osoby, umeblowanego. Płacę dobrze. — Zgłoszenia pod „**I. S.**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1904

Siatki do lamp gazowych
Szkiełka do lamp gazowych
Dom handlowo-przemysłowy „STOP"
Kraków, ulica Krzywa l. 3.
Telefon 3580.
1885 1 2

Banie 30 l
na mleko, mało używane, do sprzedania. Ul. Jagiellońska 8, w pracowni blacharskiej. 1905

Kupię modną jadalnię
w dobrym stanie i dywany. Zgłoszenia pisemne do biura ogłoszeń „Lot", ul. św. Jana 3, pod „Jadalnia". 1906

Małopolski Związek garbarzy
Spółka z ogr. odp.
w Krakowie, ul. Berka Joselewicza 21
ma do sprzedania większą ilość ałunu chromowego. 1836 2 2

Starszy magister, rel. rz.-kat., obecnie zarządca apteki na prowincyi, przyjmie zarząd lub odpowiednią posadę w mieście, gdzie jest stacya kolei. — Wiadomości udzieli: Feliks Gloss, magister farmacyi, Lwów. Namiestnictwo. 1788 2 3

PANNA
początkująca, z ukończoną szkołą wydziałową i kursem handlowym, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod **„Z. B."** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 1670 9 0

UBRANIA
do nicowania, jakoteż wszelkie reperaty, w zakres krawiectwa wchodzące, przyjmuje pierwszorzędny zakład krawiecki
Edmund Assmann
Kraków, Karmelicka 39.
1516 4 4

Księgarnia lingwistyczna Stanisława Goldmana
w Krakowie ul. Szewska 17, II piętro
(przy Instytucie języków Ansona)
poleca:

Ansona, podręczniki do nauki języków obcych; cena M 15= K 21·40.
Argus, samouczek do nauki jęz. franc. (Kurs I i II), angielskiego (Kurs I i II) i t. d. Cena za każdy kurs M 24 = K 34·30.
Omega, wzory angielsko-polskich listów handlowych; cena M 20 = K 28·50.
„Logos", rozmówki polsko-francuskie, polsko-angielskie i t. d.; cena M 2 = K 2·80.
Słowniki, „Callier" polsko-franc. i franc.-polskie. Cena M 30 = K 42·80; „Klus" polsko-niemieckie i niem.-polskie; cena M 20 = K 28·50 i t. d.
Prospekty wysyła się bezpłatnie. 1659 4 5

Kupię
używane półbuciki Nr 36 lub lakierki i bieliznę damską w dobrym stanie. — Zgłoszenia pod **„Urzędniczka"** przyjmuje Admin.-str. „Nowej Reformy". 1793 3 3

Pies policyjny
Doberman, do sprzedania. Wiadomość księgarnia Diamanda Rzeszów. 1828 2 3

Młodego urzędnika
do biura budowlanego poszukuje Feltschor, Kraków, ul. A. Potockiego 2. 1859 2 2

Zamienię
wieleńskie, słoneczne, balkonowe pokoje, gabinet, łazienka, kuchnia, gaz, elektryka, za podobne lub mniejsze w Krakowie. Wiedeń, III., Neulinggasse 22. Zawadzka. 1851 2 2

Poszukuję 2–3 pokoi z kuchnią, przedpokojem, elektryką, klozetem, górą, piwnicą, ewent. z łazienką, w Krakowie lub Podgórzu. Zgłoszenia pod **„Emerków"**, przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 1856 3 3

Chłopiec
do zawodu handlowego, w wieku lat 14—15, przyjęty zostanie do magazynu E. Smidowicza, Kraków, Linia A—B. 1863 2 2

PANNA
z kilkoletnią praktyką biurową, pisząca bardzo biegle na maszynie, znająca stenografię i buchalteryę, poszukuje odpowiedniej posady biurowej. Zgłoszenia pod „**M. S.**" przyjmuje Adm. „N. Ref." 18 2

BARDZO DUŻO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE
PARYSKICH
PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
D-ra KOWENA
(Dr. CAUVIN)
Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek.
Zawsze przynoszą ulgę.
Pigułki KOWENA
są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. St. Denis 147
Ostrzega się przed naśladownictwem
1535 5 16

Do sprzedania
zaraz karetka mało używana, wraz z koniem i uprzężą. — Wiadomość przy ulicy Hetm. Żółkiewskiego l. 46 A. 1745 3 3

Marki pocztowe
wszelkich wydań, w każdej ilości i całe zbiory, kupuje „Filatelista", Lwów, ul. Kościuszki 1. 1734 4 10

Kupuję garderobę
męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmana, Kraków, ul. Szeroka 23. 1405 14 20

Optyk T. Armatys
Kraków, Zyblikiewicza 15, II, of.
sprzedaje cwikiery i okulary — dobiera i wykonuje **szkła** różnych kombinacyj. 9714 6 6

Nasiona warzywne i kwiatowe Najlepszej jakości — Drzewka owocowe pienne i karłowe, Drzewka i krzewy ozdobne
poleca na sezon wiosenny 1544 3 4
Skład nasion: ul. Radziwiłłowska 19, Telefon 364.
„POMONA"
KRAKOWSKA SZKÓŁKA DRZEW
Szkółki: ulica Warszawska 75 (za rogatką Warszawską)
Ceny na żądanie listownie. KRAKÓW. Cenników nie wysyłamy.

ODCISKI, brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa „KLAWIOL"
wyrób. farmac. labor. **„AP. KOWALSKI" w Warszawie.**
Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. — **Hurtowa i detaliczna sprzedaż w Krakowie: w aptece K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska l. 15.** 41 10 0



1885 2 8

Przygotowanie do egzam., matury; lekcye od 5 M, oddzielno i zbiorowe. — Niwelski, Kraków, Uniwersytet. 1806

PIECZĄTKI GUMOWE
Tablice EMALIOWE
wykonuje najszybciej i najtaniej wytwórnia polska
J. TRĘBACZA
KRAKÓW RYNEK 9.
120 25 25



Bandaże rupturowe na sprężynach lub na taśmach gumowych. Opaski brzuszne na gumach dla pań. Bandaże i krążki przeciw wypadaniu macicy. Bandaże przeciw wypadaniu kiszki odchodowej. Bandaże na latającą nerkę. Dla osłabionych na pęcherz mężczyzn i kobiet, moczniki gumowe do chodu i podróży. Pończochy gumowe i elastyczne owijaki na żylaki nóg. Prostotrzymacze przeciw zgarbieniu i t. d. **M. L. Folaczek**, Sambor 3/ Małopolska. 81 20 20

P. T. Słuchacze prawa!
Kursa i lekcye indywidualne. Wypożyczanie materyałów dla prowincyi i zajętych biurowo. Wszelkie zmiany uwzględnione.
„CODEX" KURSA PRAWNICZE „CODEX"
Dra H. Ostrowskiego
Kraków, Studencka 5, od 4—5. 1863 1 2

Do sprzedania
1 kompletne urządzenie fabryki wyrobu słomianek na flaszki
1 dynamo 30 amp. 110 wolt
1 „ 35 „ 220 „
1 „ ½ K P 45 „
1 „ 14 „ „ 110 „
Zgłoszenia pisemne pod **„Siła"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 1842 2 2

DESEK
miękkich, krajanych na miarę skrzynek, w większej ilości
wagonami poszukuje
Tow. akc. „AGRUMARYA"
Warszawa, ul. Grzybowska l. 55.
Firmy, mogące się podjąć dostawy, proszone są o pisemne porozumienie się. 1849 2 2

„Ordinatorium sexuologicum",
lekarska poradnia **D-ra Stanisława Karkiewicza,** lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20.

W bardzo obszernym zakresie działalności tej poradni leżą między innemi: przywracanie siły płciowej mężczyznom płciowo osłabłym, zwłaszcza chcącym się ożenić — i leczenie tych chorób wewnętrznych wzgl. nerwowych, które jak: blednica, otyłość, gruźlica, choroby sercowe, neurastenia, histerya, i inne, stoją w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest tu okresowem (zwykle przez 3 do 4 miesięcy), i energicznie opanowującem dany stan chorobowy. — Luźnych porad, wzgl. samych orzeczeń lub rad, nie udzielamy. 861 6 0

Do najprzydatniejszej lektury
dla oryentacyi: w życiu obyczajowem, życiu społecznem, w zachowaniu zdrowia nerwów, i t. d., dla osób młodych i starych z pośród płci obu, należą prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Ostatki z cyklu pod zbiorową nazwą **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem",** dawniej złożonego z 6-ciu prac, są do nabycia u autora, **Kraków,** ul. Batorego 20, po cenie **24** mk czyli **34** koron. Należytość niszczalna z góry. 862 6 0

Przedsiębiorstwo budowy dróg żelaznych
Juliusz Weiss, Lwów
ulica Potockiego 26
przeprowadza pod dogodnymi warunkami:
Trasowanie dróg żelaznych,
Budowę kolei polnych i leśnych,
Ekspertyzy techniczne,
Montowanie i demontowanie kolejek,
Nadzór budowy,
Kosztorysy. 1758 3 3

Generalne przedstawicielstwo Tow. akc. Roesemann i Kühnemann na wszystkie obszary państwa polskiego.

Ogłoszenie licytacyi.

Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie ma do sprzedania 6 koni pociągowych, 6 uprzęży używanych, 3 wozy ciężarowe używane, wraz z łańcuchami do spinania wozów i łańcuchami do hamowania, oraz 2 wozy ciężarowe niekompletne.

Sprzedaż przez przetarg odbędzie się w dniu 15-go marca 1920 r. o godzinie 10-tej przed południem przy ulicy Hetmańskiej l. 8 w Podgórzu. 1878

Polski dom handlowy i komisowy
ul. Wiślna 4 „Wawel" ul. Wiślna 4
Najtańsze źródło dla konsumów i Kółek rolniczych poleca: pończochy damskie i dziecięce, skarpetki, płócionka, chusteczki do nosa, chustki wiejskie perkalowe i jedwabne i t. d. 1872

Motor ropny Diesla 75 HP.
z natychmiastową dostawą — do sprzedania
Biuro techniczne M. Kanarek
Kraków, ul. Szewska 9. 1881 1 3

ODLEWNIA CZCIONEK
Zakładów graficznych Eug. i Dra Kaz. Koziańskich
dawniej S. Orgelbranda Synów — 1854 2 1
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 66, Telefon 761 i 49-84
przyjmuje zamówienia na pisma, linie materyalne i ornamentacye.

Skład węgla i drzewa Banku Hipotecznego
w Krakowie, przy ulicy Warszawskiej
sprzedaje
DRZEWO OPAŁOWE, rznięte
z dostawą i zniesieniem do piwnicy. 1803 2 3
Zamówienia przyjmuje **Bank Hipoteczny, Rynek główny.**

Płacę
3.000 KORON ZA TONNĘ
soli glauberskiej kalc. — Kupuję wszelkie ilości. Zgłoszenia pod **„Sulfat"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 1903 1 3

140.000 m^3 drzewa
jodłowego i świerkowego na pniu (częściowo ścięte) blisko większego własnego tartaku w zachodniej Galicyi.

Lasy i tartak położone przy dobrym gościńcu, niedaleko stacyi kolejowej.

Potrzebna gotówka około K 2,000.000.

Zgłoszenia tylko listownie pod **„Rychła decyzya"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 1823 2 6

Większą ilość przewodów elektrycznych
oraz opraweк sprzeda, także częściowo, biuro techniczno-handlowe 1834 2 4
Herman Machauf, Kraków, Długa 34.

L. 6.68. VIII. 1913 1 3

Przetarg ofertowy
na dostawę szpitalnych stolików nocnych.

Zarząd budownictwa wojskowego okręgu generalnego w Krakowie potrzebuje pilnie 3444 sztuk stolików nocnych szpitalnych, pojedynczych 0·80×0·41 m, 0·37 m, z drzewa miękkiego, zdrowego, pomalowane farbą olejną, szarą, z jedną szufladą i półką.

Oferty pisemne, zapieczętowane wraz z 5% wadyum oferowanej kwoty należy wnosić do wymienionego Zarządu przy ulicy Pawiej l. 8 na ręce naczelnika Zarządu do dnia 22 b. m. pod napisem: „Oferta na dostawę stolików szpitalnych".

Oferta obowiązuje oferenta od chwili wniesienia jej. Zarząd budownictwa wojskowego zaś z chwilą zatwierdzenia tejże przez ministerstwo spraw wojskowych. Do oferty należy dołączyć dokładny opis i rysunek oferowanych stolików i podać termin dostawy.

Bliższe wyjaśnienia i szkice otrzymać można w wydziale VIII Zarządu budownictwa wojskowego.

Kraków, dnia 5 marca 1920 r.

Zarząd budownictwa wojsk. O. G. w Krakowie.

WILLA
z ogrodem jarzynowo-owocowym i zabudowaniem gospodarczem w Bronowicach Wielkich, park dworski, do sprzedania. Wiadomość w kancelaryi adwokackiej w Krakowie, plac Szczepański 7. 1867 2 2

LORGNION
damskie (Faces à main)
wspaniałe fasony poleca
H. NIEMETZ
optyk, ul. Karmelicka 15.
12889 3 3

Do sprzedania
siewnik 20to-rzędny (Imperator), prawie nowy, z firmy czeskiej Melichar. — Wiadomość: Kraków, ul. św. Anny l. 3, II p. 1812

Pracownia
ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Zmudy
byłego legionisty
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21,
wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu. 45 8 8

Kupuję wyczeszki
i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków. przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.
Zakład kosmetyczny
Franciszki Budziaszek
ul. Grodzka l. 3. 11463

Wózek dziecięcy
duży, o niklowych resorach, do sprzedania. Ul. Wielopole 15, I p., front. — Oglądać można od 4—7. 1869 2 2

Do sprzedania
pięć krów rasowych, cielnych. Ul. Warszawska 51. 1868 2 3

Starsza krawcowa
szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. — Ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 20 1 0

MEBLE
do sprzedania. Ul. Michałowskiego 15, II p., w ogrodzie, od 2—4. 1831

Zakład rysowniczy i pracownia haftów Anny Wolakowej
ul. Floryańska l. 44, I piętro
(obok Bramy Floryańskiej)
odbija i rysuje najmodniejsze monogramy i wzory do haftów, jak również przyjmuje wszelkie hafty białe i kolorowe. 10330 1 0
Wykonanie solidne. Ceny przystępne.

Krawieczyznę
damską i bieliznę nową, oraz reparacye starej, jak również poprawki, przeróbki i odnówki, a także stębnówki przyjmuje i sama u siebie wykonuje nie drogo i prędko, Walerya Podbielska, krawczyni, Kraków, ul. Poselska l. 20, prawy parter poprzecznej oficyny. Uzupełnia i uskutecznia ubiór kapeluszy i czepców oraz stroików damskich. 14 4 0

Wyrób najwytworniejszej bielizny męskiej
Vindobona fabryka bielizny
Emanuel Gartenberg
Wiedeń, I., Dominikanerbastei 10.
Tylko z najwytworniejszych angielskich i szwajcarskich materyałów surowych.
Oddział wywozowy.
Specyalista w pyjamas. 1019 5 5

4-piętrowa kamienica
w Rynku, nadająca się na instytucyę finansową, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Biuro J. Seweryna, Kraków, ulica Reformacka 1. 1843 2 3

Parcelantom
podaje się do wiadomości że rozsprzedano folwarki Bartkówka i Pawłokowa 1.300 morgów. Parcelanci, którzy mają zawiadomienia na powyższe folwarki, otrzymają nowe miejsce przeznaczenia. — **Rządowo upoważnione Biuro parcelacyjne, Kraków, ul. Grodzka 26.** 1816 2 2

Kilka kamienic, will i parcel
ma do sprzedania
oraz przewóz mebli wozami meblowemi koleją i okrętem
J. ROPSKI, UL. SZEWSKA L. 5.
Główne konc. biuro w Krakowie. — Telefon Nr 2248
Codzień świeże zgłoszenia. 713 0 10

Walne Zgromadzenie
członków „Sarmacyi", składu druków i przyborów piśmiennych, stow. zarejestr. z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie
odbędzie się
we czwartek, dnia 25 marca 1920 r. o godz. 10 przed poł. w lokalu „Ogniska nauczycielskiego" w Krakowie (Rynek główny 29).

Porządek obrad:
1) Sprawozdanie Dyrekcyi z działalności i stanu majątku po dzień 31-go grudnia 1919 r.;
2) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej;
3) Wnioski Rady nadzorczej w przedmiocie rozdziału czystego zysku za rok 1919;
4) Zmiana § 16 statutu „Sarmacyi", określającego wysokość udziału;
5) Wybór 3 członków Rady nadzorczej i 3 zastępców, oraz 3 członków Komisyi rewizyjnej;
6) Wnioski Rady nadzorczej.

Gdyby w oznaczonym czasie nie zebrał się komplet, wymagany statutem (§ 37), odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 przed południem drugie Walne Zgromadzenie, zdolne do powzięcia prawomocnych uchwał, bez względu na liczbę obecnych.

W Krakowie, dnia 4 marca 1920.

Stanisław Nowak,
prezes Rady nadzorczej.
1910

Polecamy do szybkiej dostawy
tylko wagonami
98/99%-owy oryginalny amerykański, pierwszej jakości
siarkan miedziowy (siny kamień),
128/130%-owy oryginalny amerykański i angielski
żrący tlenek sodu (kamień ługowy),
99/100%-owa sycylijską
siarkę, proszek siarczany, siarkę w laskach,
tudzież
smary do wozów, kalafonię, ałun, boraks 80%, kwas octowy, parafinę, ang. i amer. mydło jedrne,
jakoteż artykuły chemiczne i wszelkiego rodzaju materyały surowe, wyłącznie z zamorskiej pierwszej ręki. 1567 4 10
„ORIENT", Chem. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu i handlu
Centrala: Wiedeń, I., Fleischmarkt 1. Adres telegr.: „Orient" Wiedeń.
Własne filie: Tryest — Genua — Berlin — Budapeszt.

Bracia Tercyarze Św. Franciszka
(Bracia Albertyni)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43
Telefon 3213

Sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, napraw i politurowania. 11 11 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Zarządca Drukarni L. K. Górski.